URSZULA SOKÓLSKA
Białystok

# SKŁADNIA SIEDEMNASTOWIECZNEJ POLSZCZYZNY KRESÓW PÓŁNOCNO-WSCHODNICH

Podstawę materiałową artykułu stanowią teksty trzech autorów, typowych przedstawicieli północnokresowej szlachty polskiej, Jana Antoniego Chrapowickiego *Diariusz*[1] oraz *Pamiętniki* Samuela i Bogusława Maskiewiczów.[2] Wyekscerpowany materiał, różny od dzisiejszej normy językowej, został tu skonfrontowany z materiałem zawartym w *Zapomnianych konstrukcjach składni średniopolskiej*,[3] także wyborem przykładów średniowiecznych[4] oraz z pracami zawierającymi dane z XVII wieku[5] i monografiami języka pisarzy kresowych aż po wiek XIX włącznie.[6]

---

1 J.A.Chrapowicki, *Diariusz. Część pierwsza: lata 1656-1664*, opracowanie i wstęp T.Wasilewskiego, Warszawa 1978 (skrót: Ch).

2 S. i B.Maskiewicze, *Pamiętniki*, opracował i wstępem opatrzył A.Sajkowski, Wrocław 1961 (skrót: SM, BM).

3 *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej /XVI/*. Wybór przykładów i opracowanie Z.Klemensiewicz, K.Pisarkowa, A.Kałkowska, K.Oszywianka, J.Twardzikowa, Wrocław 1971 /dalej skrót: ZapXVII/ ; *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej /1700 - 1780/*. Wybór przykładów i opracowanie K.Pisarkowa, A.Kałkowska, M.Szybistowa, J.Twardzikowa, Wrocław 1973 /dalej skrót: ZapXVIII/.

4 *Zapomniane konstrukcje składni staropolskiej*. Wybór przykładów i opracowanie Z.Klemensiewicz, K.Pisarkowa, I.Twardzikowa, Wrocław 1966 /dalej skrót: ZapStp/.

5 R.Jefimow, *Z dziejów języka polskiego w Gdańsku. Stan wiedzy o polszczyźnie w XVII wieku*, Gdańsk 1970; A.Kowalska, *Dzieje języka polskiego na Górnym Śląsku w okresie habsburskim (1526-1724)*, Wrocław 1986; B.Smolińska, *Polszczyzna północnokresowa z przełomu XVII i XVIII w.*, Wrocław 1983; H.Wiśniewska, *Polszczyzna przemyska wieków XVII i XVIII*, Wrocław 1975.

6 Z. Kurzowa, *Studia nad językiem filomatów i filaretów /fonetyka, fleksja i składnia/*, Kraków 1972 /dalej skrót: Kurz II/ ; J.Trypućko, *Język Władysława Syrokomli /Ludwika Kondratowicza/. Przyczynek do dziejów języka literackiego w XIX wieku*, Uppsala 1957 /dalej skrót: Tryp II/ ; J.Zaleski, *Język Aleksandra Fredry*, cz.II, Wrocław 1975 /dalej skrót: Zal/.

Artykuł podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, które z nie używanych już dziś konstrukcji składniowych należą do polszczyzny XVII wieku, które zaś są ówczesnymi archaizmami bądź kresowizmami.

## 1. ZDANIE POJEDYNCZE

### 1.1. Związek podmiotu z orzeczeniem.

W badanych pamiętnikach wynotowałam liczne jeszcze w XVII wieku przykłady zgody znaczeniowej między podmiotem zbiorowym wyrażonym rzeczownikiem liczby pojedynczej a orzeczeniem w liczbie mnogiej, np. u Chrapowickiego: "Zamek brzeski *Moskwa* szturmem *wzięli*" 246, "*Moskwa* Oświej *wycięli* i Siebież *osadzili* 465,"...*wojsko* przechodząc *narządzili* most na Narwi" 309, "*Byli* u mnie *towarzystwo* "371, "*Towarzystwo* spod chorągwi pana wojewody nowogródzkiego *stali*" 386; u Samuela: "*Moskwa* straciwszy tę basztę *obrócili się* na drugą stronę tłumem wielkim" 163, "*Moskwa obrócili się* do króla" 122, "*Moskwa* w zamku się *zawarli*" 125,"...i tak *czeladź* swoim rzeczom gwoli i moich *ratowali*" 194; u Bogusława:"... *nieprzyjaciel* w kilkunastu tysięcy zaraz *się przeprawowali*" 253,"... a *połowica* co na przedzie *byli* przebiwszy się przez nie do Możajska ledwo z trudnością *przeszli*" 267. Choć składnia taka przy rzeczownikach *lud, czeladź, szlachta, Moskwa, kompanija, rajtaryja, towarzystwo* była jeszcze w XVII wieku normą[7], zdarzały się też konstrukcje z orzeczeniem w l.p., np.: "*Moskwa odeszła* nazad" Ch 135,"*Moskwa* do szczętu wszystko *spaliła*" Ch 231, "... *wojsko* jeszcze nie *ruszyło się* z obozu" Ch 440, "*Moskwa* już pana Strusia i wszystkich naszych *była wzięła* na stolicy" SM 181, "Żywności nam barzo siła *Moskwa odgromiła*" SM 174, "*Moskwa* zewsząd *się garnęła* do carzyka" SM 119, "*Wojsko*, że już *się zapędziło* z tym umysłem koniecznie *napierało się*" BM 249, "I gdyby *się nie domyśliła czeladź* pouwięzywać konie do dębu,

[7] Konstrukcja opierająca się na zgodzie "ad sensum" występuje od najdawniejszych czasów we wszystkich w językach słowiańskich; por.: Cz.Bartula, *Z badań nad składnią polską na tle porównawczym*, Kielce 1981, s.27-30.

musielibyśmy piechotą wędrować" BM 235. Wahania te spowodowane są rywalizacją między zgodą znaczeniową a gramatyczną. Niekiedy do sprzeczności dochodzi nawet w jednym zdaniu, np.: "*Wojsko* od Korsunia *przyszło* (...) *i stanęli* w okopie żydowski" BM 239, "*Moskwa* co przy nim *była obrócili się* do króla" SM 122, "I w nas by siła *nieprzyjaciel poczynił* szkody, gdyby *im* samopały nie pozamakały i tak przystępu *nie dali* do siebie" BM 249. Zdarza się też, że orzeczenie przy rzeczowniku zbiorowym występuje w liczbie mnogiej, ale np. przydawka w liczbie pojedynczej: "*Moskwa co celniejsza* w zamku *się zawarli*" SM 125, albo też orzeczenie ma postać l.p. a określenia l.mn., np.: "*Moskwa była* tak *ostrożna*, że nie mogły się przed *nimi* utaić żadne podkopy" SM 116. Podobne wahania pojawiają się już w zabytkach staropolskich, a także później w okresie średniopolskim i wcześniejszym nowopolskim.[8]

Jak wykazują prezentowane przykłady, w obrębie związku głównego, który łączy podmiot zbiorowy z orzeczeniem, nie ma jeszcze jednoznacznych rozstrzygnięć. Oboczne formy *wojsko narządziło* i *wojsko narządzili* są przejawem istniejącego jeszcze do XIX wieku konfliktu, kiedy to zupełnie zanikło zbiorowe znaczenie rzeczowników typu *szlachta*, a zgoda formalnogramatyczna stała się normą. Zdarzają się też sytuacje odwrotne. Zamiast spodziewanego orzeczenia w l.mn. przy rzeczowniku zbiorowym określającym parę złożoną z kobiety i mężczyzny spotykamy u Bogusława Maskiewicza orzeczenie w l.p., np. "Dnia 4 aprilis *księstwo* na święta, to jest na Wielkanoc *przyjachało*" 238.

Osobny problem w połączeniach podmiotu z orzeczeniem stanowi zagadnienie rodzaju męskoosobowego. Forma męskoosobowa czasownika pojawia się przy rzeczowniku niemęskoosobowym, np. "...ale to właśnie *robacy* w nim *robili* Ch" 340, "*Mniszka i pani Orlikowa odjechali* jadłszy" Ch 341, "*Pani Baranowiczowa z panną Zarankówną* była i *odjachali*" Ch 420, "*Ręce* nam do pałaszów *przymarzali*" SM 173, "... *konie* księciu *pozdychali*" SM 199, "...te *pułki* na stolicy *zostali*" SM 136, "... *doznali* tego *kraje* litewskie" SM 111, "... *wozy zastanowili się*" BM 241, "... drugie zaś *chorągwie* nic *nie wskórali*" BM 263, "...za nimi

[8] Cz.Bartula, *Z badań...*, s.30.

drugie *poczęli następować chorągwie*" BM 249. Podobne przykłady zdań notuje jeszcze w XIX wieku K.Pisarkowa, tłumacząc je zmianami w systemie rodzajowym.[9] U Chrapowickiego wynotowałam też przykłady zdań, w których mamy do czynienia z oszczędnością środków morfologicznych, np.: "*Byliśmy* w kościele w Radoszkowicach i *powrócili* do Łumszyna" Ch 434, "*Tuśmy* cale pustki *zastali*, że i słomy dla koni nie było, *nachodzili* jednak po trosze zboża" Ch 445. W przytoczonych zdaniach pominięta zostaje przy jednym z czasowników cząstka *-śmy* będąca znamieniem 1. osoby l.mn. czasu przeszłego, choć zdarzają się też sytuacje odwrotne: ta sama cząstka pojawia się dwukrotnie w zdaniu zawierającym tylko jedno orzeczenie, np.: "*Jam zażyłem* srogiej trudności" Ch 321, "*Jam* barzo chory *leżałem*" Ch 394.

Sporadyczny jest podmiot w mianowniku przy czasowniku zaprzeczonym,[10] np.: "We wtorek *zjazd być nie może*" Ch 494, "Chmurno srodze, jednak *deżdż nie był*" Ch 404, "*Nie był* tam tak *cnotliwy mąż, syn, brat*" SM 211, "... lubo będzie, lubo *nie będzie pan hetman*, abyśmy koniecznie byli do nich na ten dzień" SM175, "Gdzie *nie był popis*, ale koło senatorskie SM 101. K.Pisarkowa uznaje staropolski mianownik z negacją za zjawisko typowe w staropolszczyźnie, będące najprawdopodobniej kalką z języka łacińskiego (duża liczba wystąpień takich form w przekładach). "W porównaniu ze współczesnym zdaniem zaprzeczonym, którego orzeczenie zachowuje się tak jak orzeczenie zdania bezpodmiotowego, tj. przybiera r.n.. i l.p. – staropolskie negacje z mianownikiem miewały – w każdym razie, odkąd występują formy oboczne mianownika i dopełniacza konkurujące ze sobą do końca XVI wieku, składnię zgody orzeczenia z podmiotem co do rodzaju i liczby. Objawia się to oczywiście w czasie przeszłym" (HistSkład 25). W wieku XVII składnia taka jest już archaizmem, choć nawet jeszcze w XIX wieku u Fredry znajdujemy kilka przykładów zdań, w których zgodnie z normą użylibyśmy dopełniacza (Zal 92).

---

[9] K.Pisarkowa. *Historia składni języka polskiego*, Wrocław 1984, s.19 /dalej skrót: HistSkład/.

[10] Por. na ten temat: Cz.Bartula. *Z badań*..., s.16.

1.2. Formy przypadkowe orzecznika

Orzecznik przymiotnikowy wyrażony narzędnikiem należy w badanych tekstach do rzadkości, np.: "Pan Bobrowski (...) *był posłanym* od województwa brzeskiego" Ch 86, "Po kilku niedziel za instancyją *bywa puszczonym*" SM 145. Dominuje, zgodnie z XVII-wieczną normą, orzecznik wyrażony mianownikiem.[11] Dopiero od XVIII wieku wzrasta frekwencja narzędnika, aby swoje apogeum przeżyć w XIX stuleciu (Zal 93).

1.3. Zdanie bezpodmiotowe

1.3.1. Zdanie dotyczące uogólnionego człowieka.

Mam tu na myśli takie zdania, w których związek główny jest konstrukcją jednoczłonową zawierającą tylko orzeczenie. Charakteryzują się one "formalnie orzeczeniem w 3. lub 2. osobie l.p. trybu oznajmującego. Podmiotem domyślnym owych orzeczeń jest właśnie wszelki możliwy „ktoś". Takie zdania z 3. os. orzeczenia pojawiają się w XVI wieku, a z drugą osobą w XVII wieku. Oba warianty dożyły zresztą w języku literackim do połowy XIX wieku, ale zachowały się w języku mówionym do dziś jako struktury potoczne" (HistSkład 30).[12] Konstrukcje te występują głównie u Chrapowickiego, u pozostałych pisarzy pojawiają się rzadziej, np.: "Wziąwszy wiadomość, że w Narewce *nie masz* żadnej przeprawy, do Narwie na obiad" Ch 158, "Od urzędnika pana referendarza oddano kartę, że go *nie masz* jeszcze w Prusowiczach" Ch 430, "Tedy *nie masz* po co się zjeżdżać" Ch 503, "... że tam trwóg żadnych *nie masz*" Ch 123, "Byłem w polu, ale tu zajęcy cale *nie masz*" Ch 323, "...bo czeladzi zza Wołgi z żywnością *nie masz*" SM 122, "...ani piw, ani gorzałek na przedaj nigdzie *nie masz*" SM 145, "...źle – mówi – wóz ułożony, kobiercy

[11] Z.Klemensiewicz, T.Lehr-Spławiński, S.Urbańczyk, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, s.403.

[12] K. Pisarkowa liczne przykłady typu: *nie kupisz, nie uświadczysz, ugotujesz, dasz, wezmiesz, nie obaczysz itp.*

adziamskich *nie masz*" SM 184, "Dyspozycyja miejsca i obozu natenczas pod Kodakiem, *tak jako widzisz*" BM 232. B.Smolińska zanotowała podobne przykłady wyłącznie u Sapiehy (Smol 105), nie wspominają natomiast o tym typie zdań bezpodmiotowych Zap XVII, choć można przypuszczać, że konstrukcje takie w badanym okresie nie były czymś wyjątkowym.[13]

1.3.2. Zdanie bezpodmiotowe z bezokolicznikiem.

Niekiedy forma bezosobowa wyraża prawdopodobieństwo lub niepewność, np. "Starszego syna Jana *nie wiedzieć kto* w twarz obraził" Ch 541. Znany od XVII wieku bezokolicznik *nie wiedzieć* występuje tu w znaczeniu 'nie wiadomo' i trwa w tej funkcji jeszcze w XIX wieku u Konopnickiej i Orzeszkowej (HistSkład 36).

Interesującą strukturą jest połączenie bezokolicznika z bezosobową formą nijaką czasownika *być*, np.: "Zaraz *widzieć było* ognie wielkie ku Bielskowi" Ch 216, "Rano kilka ordynansów *było ruszać się*, poczekać, bo o nieprzyjacielu różne przychodziły wiadomości" Ch 463, "...*słyszeć było* w obozie huk" Ch 241, "W Grodnie strzelanie *słyszeć było*" Ch 264, "Ogniów *nie widzieć było*" Ch 220, "Kukawkę *słyszeć było*" Ch 398, "...po które do Lublina *słać było*" SM 195, "...w tumulcie szemranie *słyszeć było*" BM 280. K.Pisarkowa tłumaczy te zapomniane już dziś konstrukcje "próbami udoskonalenia nie wykształconych jeszcze w przeszłości środków modalnych w polszczyźnie składniowej. Skoro przestały tym środkiem być tryby czasownika, ich funkcję przejęła stopniowo składnia. Reprezentuje ją bezokolicznik, bezpodmiotowość. Częściowo przejęła ją semantyka, którą dziś reprezentują m.in. leksemy modalne: *można*, *wolno*, *wypada*, *trzeba*" (HistSkład 36).;

[13] Por. też na ten temat: Cz.Bartula, *Z badań...*, s.16-17; także: J. Łoś, *Gramatyka polska*, t. III, Lwów 1928, s. 244; także: W. Kuraszkiewicz, *Szkice o języku Mikołaja Reja*, [w:] *Odrodzenie w Polsce*, t.3, cz.I, Warszawa 1960, s. 152-153.

1.4. Związki z przydawką

W zakresie związków z przydawką na uwagę zasługują, dość licznie reprezentowane, połączenia nazw miejscowych i hydronimicznych z rzeczownikami pospolitymi typu: *miasto*, *wieś*, *rzeka*, np. u Chrapowickiego: "Przebywszy lodem *rzekę Ipuć* poszliśmy dalej"469, "...stanął w tejże *wsi Tończy*" 232, "Nieopodal *miasteczka Kamienia* przeprawiliśmy się przez *rzekę Desnę*" 459, "...nie było przeprawy przez *rzekę Żyznę*" 336; u Samuela: "...załamał się na *Sewreczy rzece* lód z karetą" 203, "Pod te trzy zamki *rzeka Moskwa* idzie" 150; u Bogumiła: "...wojsko stanęło nad *Słuczą rzeką*" 251.

1.5. Związki z dopełnieniem

Zostaną tu omówione zmiany w łączliwości syntaktycznej poszczególnych czasowników.[14] Moim zamiarem jest uporządkowanie nie używanych już dzisiaj związków dopełnieniowych według ich wariantów konotacyjnych i pokazanie przekształceń struktur syntetycznych w analityczne bądź inne syntetyczne oraz przeobrażeń struktur analitycznych w syntetyczne lub inne analityczne. Tłumaczenie owych przyczyn jest jeszcze dzisiaj niesłychanie trudne, bowiem związki czasownika z dopełnieniem "tworzą wprawdzie podstawę ilościową materiału wszelkich zmian syntaktycznych, lecz z drugiej strony gromadzą najbardziej nieprzejrzysty gąszcz zjawisk nadających się raczej na przedmioty szczegółowych monografii leksykalno-semantycznych niż ilustrację rozwoju składni (HistSkład 93-94).

[14] Na znaczne wahania w rekcji kazualnej i przyimkowej czasowników, przymiotników i przysłówków w tekstach pochodzących z kresów zwróciła uwagę Z.Kurzowa; zob. *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XV-XX w.*, Warszawa 1993, s.210-286.

### 1.5.1. Dopełnienie kazualne zastąpione później innym kazualnym

DOPEŁNIACZ

Dopełniacz zastąpiony przez biernik: "...kilka godzin szturmując *dostali pałacu*" Ch 93, "... i przywołano *spraw niektórych*" Ch 535, "...gdzie mamy *prosić wojska* " Ch 380, "...udawano dziś do Zabłudowia (!), jakoby idąc *miał czasu* dobyć Kowno" Ch 225, "...żeśmy już *kopij* wszystkich już *postradali* "SM 129, "...sam się nieprzyjaciel dziwował, że takiej *fortecy* tak marnie *dostał*" BM 274,"... *prosiłem* też u siebie *pana starosty* żmudzkiego, żeby za mną napisał do Chowańskiego" BM 291, "...gdym *wojewody prosił* powiadając, żem nic nie winien" BM 291. Dwa ostatnie z cytowanych tu przykładów wiążą się z problemem dopełniacza-biernika l.p. rzeczowników męskich na *-a*, które w bierniku przyjmowały końcówkę dopełniacza czyli *-y*. Szerzej na ten temat piszą A.Obrębska,[15] K.Nitsch[16] i H.Turska.[17] Rywalizacja obu tych przypadków trwa zresztą do dzisiaj sprawiając niekiedy użytkownikom języka sporo trudności. Wahaniom sprzyja oczywiście tożsamość form dopełniacza i biernika w rzeczownikach żywotnych w l.p., a w rzeczownikach męskoosobowych w l.mn. Toteż można chyba wpływowi analogii przypisać powstanie, przynajmniej niektórych z reprezentowanych wyżej przykładów.

CELOWNIK

Celownik zastąpiony przez dopełniacz: "*Strzymać nie mogliśmy nieprzyjacielowi*" SM 177, "...ale *potędze wielkiej nie mogli* do końca *strzymać*" BM 248, "...ktoś z naszych *wymierzył* w beczkę prochu *nieprzyjacielowi*" BM 263.

---

[15] A.Obrębska, *Widzę pana starosty*, "Język Polski" XX 1935, s. 8-10.
[16] K.Nitsch, *Widzę pana starosty*, "Język Polski" XXV 1945, s.30 i XXVII 1947, s. 84.
[17] H.Turska, *Wybór pism*, Toruń 1984, s.13.

BIERNIK

Biernik zastąpiony później przez dopełniacz : "... *żywność bronić* mogli" Ch 325. Jak wykazują badania, czasownik *bronić* jeszcze w XVIII wieku i drugiej połowie XIX wieku rządził biernikiem (HistSkład 98). Dzisiaj oczywiście mocniejsza jest w tej sytuacji sugestia dopełniacza, choć biernik nadal funkcjonuje w zwrocie *bronić mordercę, bronić przestępcę*. Biernik występuje też po wymagającym współcześnie dopełniacza przyimku *oprócz:* "...*oprócz dwie chorągwie* na koniach" SM 154, a także w zdaniach zaprzeczonych[18], np.: "Powrócił z Drogiczyna z pieniędzmi *nie zastawszy pana poborcę*" Ch 196, "... *skarb nie wydał* wojsku" Ch 547, "...bierne *prawo wyborcze mieć nie mogą*" Ch 543, "... *nie śmiał* w domu *rusznicę chować*" SM 139, "... *nie stawią wszystko* razem na stół" SM 141, "... *nie dał szyję mu uciąć*" SM 207. Biernik, jak stwierdza K.Pisarkowa, przekształca się we wszystkie przypadki, najczęściej jednak bywa zastąpiony przez dopełniacz. Tendencja ta wiąże się przede wszystkim z wycofywaniem się biernika z negacją, zwłaszcza z czasownikami, które samym swoim znaczeniem mają wyrażać negację: *zaniechać, zaprzeczać, bronić* ; por. HistSkład 98.

Biernik zamiast późniejszego celownika: "Tam *mię* kniaź Ogiński *zaciągnął* rękodajno" SM 203. Konkurencja biernika i celownika trwa co prawda przez całą historię polszczyzny, ale ogranicza się tylko do nielicznych związków. Dlatego też w badanym materiale zbyt wielu przykładów nie ma.

1.5.2. Dopełnienie kazualne zastąpione później przez przyimkowe

DOPEŁNIACZ

D => *do* + D: "...co postrzegłszy nieprzyjaciel tym bardziej brał się do parkanu, *którego się dogramoliwszy* co żywo lazł do zamku" BM 248, "Z tymi się nasi porozumiewali, abyśmy bezpieczniej *zasług dojść* mogli" SM

[18] Zob. podobne przykłady: Z.Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, s.212.

180, "... *przywiódł* go obietnicami wielkimi *łaski* królewicowej" SM 167, "Tatarowie sobie *pretendowali więźniów*" Ch 269. Zamiast pierwotnej składni z dopełniaczem czasowniki takie jak: *dojść, dobiec, dolecieć dopuścić,* także *przyjść, przywieźć, pretendować, przyznać się* itp. przybierają wyrażenie przyimkowe *do* + dopełniacz. Przyczyna tego przekształcenia tkwi w samym znaczeniu czasownika oraz jego budowie morfologicznej (np. funkcji prefiksu).

D => *od* + D: "...ten i *odjachał hałasujących*" Ch 445, "...przyjachał pan Wojniłowicz od króla, *którego* wczora *odjachał*" Ch 449, "*Odjachałem jej mość pani matki* barzo chorej w Jałówce" Ch 133, "...że *go odjachał* z wojskiem" Ch 225. Konstrukcji takiej używa się w XVII wieku jeszcze stosunkowo często (ZapXVII 23), w XVIII już sporadycznie (ZapXVIII). Przeobrażenie się dopełnienia kazualnego wyrażonego dopełniaczem w wyrażenie przyimkowe *od* + dopełniacz wiąże się ze znaczeniem i strukturą czasownika. Procesowi temu ulegają głównie czasowniki z prefiksem *od-*, a także inne (bez przedrostka *od-*), ale o podobnym składniku znaczeniowym (por. HistSkład 101).

D => *o* + B: po czasowniku *prosić*: "*Prosił* patronus do jutra *czasu* dla justifikacyjej" Ch 539, "...gdy poseł wyszedł, który powrócił był i *prosił głosu*, ale że już było po przeczytaniu kondemnat nie dano mu go" Ch 543, "... *prosił głosu*" Ch 449; po czasowniku *upominać się*: "... *upominając się słowa*, aby słał do stolicy zwodzić towarzystwo" SM 176, "Byli od panów delegatów *upominając się responsu* na wczorajsze punkta" Ch 380; po czasowniku *pytać*: "...nie miałem się gdzie podziać, *stanowiska nie pytaj*, choć domów było siła" SM 153, "...sanie usłane niedźwiedziem białym u możniejszego, a u drugich *kobierca nie pytaj*" SM 143. Konstrukcje[19] takie w omawianym okresie są już zjawiskiem rzadkim (zob. ZapXVII 23, ZapXVIII 9), choć wahania w tym zakresie użycia rządu przypadkowego i

[19] Czasowniki *prosić, suplikować, upominać się* w staropolszczyźnie rządzą jeszcze prawie wyłącznie dopełniaczem (ZapStp 11). Jednak począwszy od XVI wieku przechodzą one stopniowo do składni przyimkowej. Por. też.: Z.Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny...*, s.213.

przyimkowego trwają nadal nawet w pierwszych latach XX wieku (HistSkład 102).

D => *na* + B: po czasowniku *czekać*: "...musiałem długo *czekać przewozu*" Ch 290, "*Czekając* księdza *brata*" Ch 256, "Każe król JM, jachać do wojska W.Ks.Litewskiego i tam *czekać okazyjej* traktatów z Moskwą" Ch 443, "abyśmy *nie czekali nieprzyjaciela* na miejscu" SM 151, "...musieliśmy i *wiosny i przysuchy czekać*" SM 178. Czasownik *czekać* konotuje wyrażenie przyimkowe *na* + biernik zamiast dopełniacza począwszy już od XVI wieku. Jednak jeszcze w następnych stuleciach dopełnienie kazualne jest nadal dość powszechne. Pojawia się ono w XVII wieku u Paska,[20] na przełomie XVII i XVIII wieku u Poczobuta i Sapiehy (Smol 108), a nawet w wieku XIX u filomatów i filaretów (Kurz II 39) oraz Fredry (Zal 100).

CELOWNIK

C => *do* + D: po czasowniku *przyjść*: "...świeża wiadomość *przyszła panu hetmanowi*" SM 125; po przymiotniku *podobny*: "...podobnego kompleksyją *nieboszczykowi*" SM 118, "...*podobni Niemcom*" SM 179. Użycie takie jest jeszcze w XVII wieku normą, co potwierdzają liczne przykłady cytowane przez *Zapomniane konstrukcje składni średniopolskiej* (ZapXVII 24).

Przekształcenie się celownika w wyrażenie przyimkowe jest zjawiskiem typowym w historii polszyzny[21]. Wyrażeń przyimkowych właśnie z celownikiem jest przy tym niewiele (np. *zgrzeszyć przeciw komu, zbliżyć się ku czemuś*). Już od końca XVII wieku wyraźnie zarysowuje się tendencja do zastępowania celownika konstrukcją *do* + D po czasownikach *modlić się, przywyknąć, przyłączyć, przyrównać, należeć*, a także po przymiotniku *podobny*. Dzisiaj stara struktura występuje jedynie w wyrażeniach *i temu podobne*, *i tym podobne*.

---

[20] K.Żelazko, *Wybrane zagadnienia ze składni rządu czasownika w "Pamiętnikach" J.Ch. Paska*, "Poradnik Językowy" 1958, z.4, s.131.

[21] Konstrukcje tego typu notuje również Z.Kurzowa; por.: *Język polski Wileńszczyzny...*, s.212.

C => *w* + B: po czasowniku *dufać:* "...wywiedli i oni swoje wojsko w pole, *dufając wielkości* swoich" SM 180. Współcześnie w języku polskim funkcjonuje zróżnicowanie w zakresie wymagań akomodacyjnych czasownika *ufać*; *ufać przyjacielowi*, ale *ufać we własne siły.*

C => *przed* + N: po czasowniku *bronić*: "...posłał był w kilkadziesiąt tysięcy *bronić* przejścia *Tatarom*" Ch 242, "*Bronili się* tedy *nam* zdrajcy przystępu" BM 263, "Już kamieńmi, cegłami z góry *bronili się im*" SM 164, "...pokusił się przejścia *bronić nieprzyjacielowi*" BM 272, "... *się bronili* przecie z niedziel ze trzy *Kozakom*" BM 245; po czasowniku *rozstępować się:* "... a woła wielkim głosem: gis, gis, gis nie przestając, a *ludzie mu się rozstępują*" SM 105.

BIERNIK

B => *do* + D: po czasowniku *dojechać*: "*Dojechał mię* pan Gorzykowski z panem Chreptowiczem" Ch 290.

B => *od* + D: po czasowniku *odjechać* : "Jam *wozy* w Derezynie *odjachal* swoje" Ch 326, "... *odjachałem panią matkę* i *pana szwagra* i *panią siostrę*" SM 201. Przykład takiej konstrukcji po rzeczowniku *odjazd* notuje K.Pisarkowa (por. HistSkład 104).

B => *na* + B: po czasowniku *pozwolić*: "Król jegomość pewne *punkta* pretensyj im *pozwolił*" Ch 308; po czasowniku *nalegać*: "*Nalegaliśmy starszych naszych*" SM 167.

B => ... *się z* + N: "...pan Szmeling *zaręczył księżniczkę* Sanguszkównę" Ch 489.

B => *o* + Msc: po czasowniku *powiedzieć*: "Ale *powiem* śmiały i barzo bezpieczny *postępek* złodziejski, a o takich w Moskwie nietrudno" SM 154; po czasowniku *traktować*: "...interim myśmy zasiadali, niektóre *traktowali rzeczy*" Ch 198; po czasowniku *wiedzieć*: "... *wiedząc zamysł* wszystek nieprzyjacielski postanowili ..." SM 123, "...bo tamtego Dymitra *sprawy i zwyczaje wiedział*" SM 108. Konstrukcje takie po czasowniku *słyszeć,*

*powiadać* notują ZapXVII 25, po czasowniku *donosić, wnosić* ZapXVIII 20. K.Pisarkowa (HistSkład 103) cytuje podobne przykłady już od średniowiecza aż do drugiej połowy XIX wieku, tłumacząc obecność opozycji B // *o* + Msc rozdwojeniem się składni i znaczenia czasowników *wiedzieć, powiedzieć, słyszeć, konferować, donosić, świadczyć, zapomnieć* (np.: *słyszeć co, słyszeć o czym*). Prezentowane wyżej przykłady są przejawem braku konsekwencji w doborze odpowiedniej struktury, świadczą też o trwających jeszcze w tym czasie wahaniach w zakresie łączliwości niektórych czasowników.

NARZĘDNIK

N => *jako* + M: "Tegoż dnia pan Więcławski *posłannikiem wyjachał* do cara" Ch 459. U Poczobuta i Sapiehy takie konstrukcje narzędnikowe występują po czasowniku *stanąć* (zob. Smol 110-111), ts. w ZapXVIII 21. K.Pisarkowa zwraca uwagę na powszechność takiego przekształcenia, pisząc: "...najpierw znika on (narzędnik, dop.mój) jako przypadek gramatyczny, czyli jako wykładnik predykatu. Jeżeli nawet nie wycofuje się z funkcji orzecznika przy copuli, bo tam żyje dość długo, to zanika jako forma określenia predykatywnego, lecz niezdaniotwórczego. W pozycji przypodmio-towej konkuruje z nim zrazu mianownik z partykułą *jako, jak* , a potem w pozycji przydopełnieniowej oczywiście biernik z partykułą *jako (jak)* lub wyrażenia przyimkowe *za* + biernik" (HistSkład 105-106).

N => *z* + D: "...barzo *był rad nowiną*" SM 140.

N => *na* + B: "...pogrzeb Miławskiego *moim kosztem i staraniem*" Ch 339.

N => *przez* + B: "..panowie komisarze do koła *sejmem naznaczeni* zjachali się" SM 195. Podobne konstrukcje oparte na łac. wzorze ablativus auctoris, zostały odnotowane w ZapXVII 26 i ZapXVIII 21. Powszechne były one w średniowieczu (ZapStp 29; np.: *wydana, zamówiona oćcem świętym*), ale w wieku XVII i XVIII widać już wyraźne zwycięstwo dopełnienia przyimkowego. W wieku XIX, jak twierdzi

K.Pisarkowa, narzędnik sprawcy pojawia się już sporadycznie (HistSkład 106).

N => *w* + Msc: "Rabcewicz *pisze imieniem swoim*" Ch 532, "...*zaciągał* Miechowicki *imieniem carskim* listy, do kogo rozumiał" SM118. Liczne poświadczenia tej konstrukcji w ZapXVII 26 i ZapXVIII 22 świadczą o powszechności omawianego zjawiska w ówczesnej polszczyźnie (zob. też HistSkład 106 i Smol 111); po czasowniku *bywać*: "...kazał książę wielką mogiłę usypać z kamieni na pamiątkę wieczną, gdyż *tamtą stroną* żaden jeszcze pan naszego narodu *nie bywał*" BM 234.

1.5.3. Dopełnienie przyimkowe zastąpione przez inne przyimkowe.

DOPEŁNIACZ z przyimkiem

*do* + D => *u* + D: "...abyśmy *byli do nich* na ten dzień" SM 175; nie można wykluczyć, że mamy tutaj do czynienia z elipsą czasu zaprzeszłego (przy opuszczonym *przyjechali*). Wówczas zdanie brzmiałoby: "...abyśmy byli przyjachali do nich na ten dzień".

*do* + D => *na* + B: "...chcąc ich koniecznie *do potkania zwabić*" SM 157, "...pisząc, że Kornesię *przyjęła do próby* do zakonu" Ch 392; "...każe *postępować do nieprzyjaciela*" SM 128, "Zarucki był pod Smoleńsk do króla jmci pojechał (...) *obraziwszy się do hetmana*, że mu pod regiment nie dał Moskwy" SM 133.

*od* + D => *z* + D: "...kramy murowane zostały i cokolwiek *od cegły było*" SM 168; zob. też ZapXVII 28 i Zap XVIII 24. Wymiana *od* + D na *z* + D trwa do pierwszej ćwierci XIX wieku i jest traktowana jako wyraz "skonkretyzowania znaczenia przestrzennego: ex, czyli specjalizacji znaczeniowej" (HistSkład 107).

*od* + D => *przez* + B: "Naleziono w piwnicy dwoje dziatek *od matki porzuconych*" Ch 448, "Pan Andrzej brat *obrażony* w Krynkach *od pana Ciechanowieckiego*" Ch 139, "...pokazał porządek słuszny *od wojska* zgodnie *namówiony i pozwolony*" Ch 237, "...leżał trup niewiasty *od ordy*

*umęczonej*" Ch 487, "...kiedyśmy już *od wszystkich opuszczeni* zostali, piszemy do panów komisarzów" BM 275,"...posłali posłów z submisyją do Chowańskiego, którzy *akceptowani od niego*" BM 276. Konstrukcja ta jest powszechna w staropolszczyźnie i średniopolszczyźnie. Wymiana *od* + D // *przez* + B przebiega regularnie począwszy już od XIV wieku, posiadając motywację czysto gramatyczną. Mamy tutaj do czynienia z wymianą takich wyrażeń, "które pełnią funkcję wykładników strony biernej, a dopełnienie nazywa sprawcę czynności przy podmiocie gramatycznym. Dlatego większość przykładów na to zjawisko zawiera imiesłów bierny" (HistSkład 107).

*u* + D => *od* + D: "...*kupiłem* srebro *u księdza* wikarego nieświeskiego" Ch 301, "...*kupiłem* srebro *u księdza* gwardyjana grodzieńskiego" Ch 302, "...*u mojej* też *żony wziął* skrzyneczkę" BM 276.

*za* + D => *zamiast* + D: "Przyjachał do mnie ksiądz Kapistran Krzyżewski *za kapelana* na komisyją moskiewską" Ch 317.

*z* + D => *z* + N: "Znaczna wiktoryja naszych *z Prusaków* pod Krakowem" Ch 102.

CELOWNIK z przyimkiem

*ku* + C => *do* + D: "W okolicy rośnie ziele *ku karczoszkom podobne*" Ch 422. Wyrażenia przyimkowe *ku* + C po przymiotniku *podobny* notują ZapXVII 30, Zap XVIII 25, a także K.Pisarkowa w HistSkład 110.

BIERNIK z przyimkiem

*na* + B => *dla* + D: "...ale te niedogarki barzo *złe na nasze konie były*, bo im pięty kłuły" BM 235. Wyrażenia z *na* + B przekształcają się w *dla* + D przez cały wiek XVII. Łączą się one z czasownikami *być*, *zbierać*, *wymyślać* i dotyczą obiektu żywotnego.

*na* + B => *o* + B: "I tak *sądziło się* kilku *na ten urząd* " SM 209, "...gdy mu powiadał, że to są moje, *nie dbał na to*, ale koniecznie kazał otworzyć" BM

295. ZapXVII 25 notują *nie dbać na przysięgę, nie dbać na sukces,* HistSkład 109 *nie dbać na co.*

*na* + B => *za* + B: "Posłałem zł 6 księdzu Marianowi *na msze na nieboszczyka*" Ch 301.

*o* + B => *z powodu* +D: "...toczyła się *sprawa o śmierć pana podskarbiego*" Ch 539, "...rozkazał szyję uciąć wrzkomo *o jawne krzywoprzysięstwo*" SM 167.

*o* + B. l.mn. => *z powodu* + D: "*Posłałem* kursora (...) z listem do Sokółki *o krzywdy* od chorągwi" Ch 393.

*w* + B => *do* + D: "Tamże *wpisałem się w bractwo* i przyjąłem szkaplerz" Ch 412. Wymiana taka następuje dopiero w drugiej połowie XVI wieku po czasownikach : *wabić, przywodzić, unosić się, przyzwyczaić się, wejść, wstąpić* i trwa do początku XX wieku (HistSkład 110).

*na* + B => *do* + D: "*Lekarstwo na oczy*" Ch 387, "Władysław *mając prawo na monarchią* moskiewską (...) idzie do Moskwy" SM 208; zob. też podobne konstrukcje w ZapXVIII 26.

NARZĘDNIK z przyimkiem

*z* + N => *na* + B: "Zmieszkawszy tydzień, puściłem się za swoimi i *trafiłem z nimi* w Słoninie" SM 181.

*z* + N => *w* + Msc: "...*widząc z wielkim niebezpieczeństwem* naszych stracenie tej baszty, przyłoży towarzystwu i rotę Młockiego tam obróci" SM 163. K.Pisarkowa uznaje zastąpienie wyrażenia *z* + N przez *w* + Msc za zjawisko unikatowe. Zwraca przy tym uwagę na bardzo skromną dokumentację dotyczącą konstrukcji narzędnikowych, co zostało, jej zdaniem spowodowane niską frekwencją omawianego przypadka, a także niewielką liczbą czasowników konotujących narzędnik (HistSkład 112).

*za* + N => *przy* + Msc: "...*za tą okazyją miałem* do poznania się z nim" SM 140.

MIEJSCOWNIK z przyimkiem

*na* + Msc => *w* + Msc: "*Zaciął w rękę na pojedynku* pan łużecki (...) pana Gosiewskiego" Ch 157; por. też w ZapXVII 32-33 *mylą się na tym, błogosławią na tym.*

*o* + Msc => *przeciwko* + C: "...gdzie z nim *zdradę o was knuje*" SM 168.

*o* + Msc => *na* + B: "Tegoż roku *o Pannie Maryi Zielnej Tatarowie* na Podolu wielkie szkody poczynili" SM 97.

*o* + Msc => *o* + B: "Zaraz *się* tedy *pytał o skrzyniach*" BM 295. Konstrukcję *pytać o kim* notują ZapXVII 33 i ZapXVIII 28.

*o* + Msc => *w* + B: "...żeśmy *zwątpili o niej*" Ch 385, "...żeśmy już *o nim wątpić poczęli*" Ch 425, "Już *zwątpił o sobie* i o nas wszystkich" SM 128. Wyraźne są tu również przesunięcia znaczeniowe. W tekście Chrapowickiego znaczy to 'zacząć wątpić w czyjeś wyzdrowienie, być przygotowanym na czyjąś śmierć'.

*o* + Msc =>*w* + Msc: "Gospodę nam ukazał stanowniczy królewski na Mostowej ulicy, dom szlachecki, który sobie przedtem zajął książę Korecki za 100 czerwonych złotych, musieliśmy *się zgadać z nim o tej jednej gospodzie*" SM 194.

*po* + Msc => *wśród* + D: "...bowiem *mając szpiegów po nas* Moskwa (...) napadli nas śrzód białego dnia" SM 176.

*po* + Msc => *za* + N: "*...miał ludzi* tamecznych *po sobie*" SM 189. Była to składnia żywa aż do drugiej połowy XIX wieku; por. identyczną formę w HistSkład 113. Do dzisiaj wahania w użyciu obu konstrukcji trwają po czasowniku *tęsknić* i przysłówku *tęskno.*

*w* + Msc => *z* + D: "...ale *nie mieliśmy w tym satysfakcyjej*, odprawiłem ich z listem" Ch 496; też ZapXVIII 28.

1.5.4. Dopełnienie przyimkowe zastąpione przez kazualne.

DOPEŁNIACZ z przyimkiem

*dla* + D => C: "*Posłałem* lekarstwo *dla paniej*" Ch 153, "*Dałem dla cyrulika...*" Ch 286. Istnienie takiej konstrukcji w średniopolszczyźnie potwierdzają Zap XVII 25, Zap XVIII 22. Współcześnie wyrażenie *dać dla kogoś* zamiast poprawnego *dać komuś* nadal utrzymuje się na wschodnich terenach Polski pod wpływem języka rosyjskiego (por. ros. *dl'a t'eb'a, dl'a m'en'a*).

*do* + D => D: "*Wigilia do Bożego Narodzenia*" Ch 180, "...czego natenczas była *potrzeba do* takowej *przyjaźni zawarcia*" SM 140, "*...do czego są powodem*: jmp. wojewoda krakowski Zebrzydowski" SM 102.

*do* + D => C: "*Dałem do Faisza* grzywien półczwarty" Ch 342, "*...dałem do Rabcewicza* na strawę z więźniami zł. 30" Ch 385, "*...dałem do niego zł 12*" Ch 231, "*...dałem do niego* zł 60" Ch 472, "*Dałem uniwersał* generalny *do wszystkich panów* wojskowych" Ch 394; podobne konstrukcje w ZapXVII 22. W pamiętniku Chrapowickiego odnotowałam też konstrukcje zgodne ze współczesną normą językową: "*...dałem mu* też swój kontusz" 289, "*...dałem pedagogowi*" 191. Konstrukcję taką K.Pisarkowa uznaje za powszechną w dawnej polszczyźnie (HistSkład 114).

*na* + D => C: "*Na tych ciężej było*, którzy przyjachawszy potem przysięgali" BM 280.

*u* + D => D: "...że go kuń wyniósł *u grzywy trzymającego* się wody" Ch 360.

z + D => N: "*...z czego będąc ufrasowany król* rzekł jednego czasu..." BM 224. ZapXVII 26, Zap XVIII 22 notują *gorszyć się z kogo.*

BIERNIK z przyimkiem

*głód na* + B => M + *były głodne*: "...wielki *był głód na konie*" Ch 467, "...*głodno na konie* bez obroku" Ch 467.

*na* + B => D: "...*nie respektując na uniwersał* postanowili" Ch 370, "Drudzy *nie respektowali na to*, a nakupili dostatek" SM 159.

*na* + B => B: "Hetman i *respektując na nie* i widząc szerokie obozy nieprzyjacielskie nie śmiał natrzeć na obóz" SM 128, " Ten ujrzawszy mię z daleka , *na mnie zawołał*" BM 283. K.Pisarkowa notuje taką konstrukcję po czasowniku *wspomnieć* (HistSkład 114).

*w* + B => N: "*Nie chciał się w to interesować*" BM 281. Por. też w HistSkład 114 po czasowniku *interesować się*. Prezentowana tu konstrukcja jest jeszcze w XVII wieku rzadka. Jak wynika z badań K.Pisarkowej pierwsze tego typu przykłady zanotowano dopiero w XVIII i XIX wieku, a ostateczne zwycięstwo konstrukcji narzędnikowej nastąpiło dopiero w obecnym stuleciu (HistSkład 114).

NARZĘDNIK z przyimkiem

*z* + N => B: "...a nikomu *z nim widzieć* nie pozwolono" BM 295.

MIEJSCOWNIK z przyimkiem

*w* + Msc => D: "Niemały byli wszczęli z bojary rozruch, chcąc *odmiany w panu*" SM 135.

*w* + Msc => C: "...nieprzyjaciel *szkody w nich nie uczynił*" SM 215," ...wielką *szkodę w nieprzyjacielu czynili*" BM 300.

*w* + Msc => B: "*Plądrować w województwie...*" BM 286. ZapXVII 28 *kochać się w nim*, ZapXVIII 23 *upodobać w kim.*

Wśród związków z dopełnieniem można zaobserwować znacznie więcej niż we współczesnej polszczyźnie konstrukcji syntetycznych. Tylko sporadycznie były one zastępowane innymi konstrukcjami syntetycznymi, np.: *potędze nie mogli strzymać => potęgi nie mogli powstrzymać*, *w ręce nieprzyjacielowi dostać się => w ręce nieprzyjaciela dostać się*, *żywność bronić => żywności bronić*, także po czasownikach zaprzeczonych: *skarb nie wydał wojsku => skarbu nie wydał wojsku*, *nie dał szyję uciąć => nie dał szyi uciąć* itp. Znakomita większość konstrukcji kazualnych została zastąpiona przez konstrukcje przyimkowe, co zgodne jest z ogólnosłowiańskim rozwojem składni, np.: *prosić czasu*, *prosić głosu => prosić o czas*, *prosić o głos*; *podobny nieboszczykowi => podobni do Niemców*, *podobny do nieboszczyka*; *wiedzieć zamysł => wiedzieć o zamyśle*; *czekać nieprzyjaciela, księdza => czekać na nieprzyjaciela, na księdza*; *być rad nowiną => być rad z nowiny*; *pisać imieniem => pisać w imieniu*; *czekać przysuszy => czekać na przysuchę*, *czekać przewozu => czekać na przewóz*, *upominać się nagrody => upominać się o nagrodę*, *zaręczyć księżniczkę => zaręczyć się z księżniczką*.

Zmianie rekcji kazualnej na przyimkową towarzyszy często utrata przechodniości czasownika, a wybór odpowiedniego przyimka determinuje jego budowa morfologiczna, głównie prefiks, który informuje o przebiegu czynności, np. przez dodanie miejsca docelowego (np.: *dojechał mię => dojechał do mnie*; *dojść zasług => dojść do zasług*; *przywiódł łaski królewicowej => przywiódł do łaski królewicowej*); miejsca wyjściowego (np.: *odjachał hałasujących => odjechał od hałasujących*; *odjachał pani matki => odjechał od pani matki*; *uchodząc rąk tyrańskich => uchodząc z rąk tyrańskich*).

Przekształcenie kazusu w wyrażenie przyimkowe może też być spowodowane repartycją znaczeniową niektórych czasowników, np. *powiedzieć* śmiały i bezpieczny *postępek* nieprzyjacielski => *powiedzieć o* śmiałym i bezpiecznym *postępku* nieprzyjacielskim (współcześnie występuje zróżnicowanie *powiedzieć co* i *powiedzieć o czym*), *wiedząc zamysł* nieprzyjacielski => *wiedzieć o zamyśle* nieprzyjacielskim, wszystkie sprawy i zwyczaje wiedział (*współcześnie wiedzieć co* i *wiedzieć o czym*).

Najliczniejszą grupę stanowią dopełnienia analityczne przekształcone później w inne wyrażenia przyimkowe. "Najregular-niejsza, bo motywowana czysto gramatycznie jest wymiana takich wyrażeń *od* +D na *przez* + B, które pełnią funkcję wykładników strony biernej, a dopełnienie nazywa sprawcę czynności na podmiocie gramatycznym" (HistSkład 107), np.: *troje dziatek od matki porzuconych => troje dziatek przez matkę porzuconych, trup niewiasty od ordy umęczonej => trup niewiasty przez ordę umęczonej, brat obrażony od pana Ciechanowickiego => brat obrażony przez pana Ciechanowickiego.*

Wyrażenie przyimkowe przekształcone w kazus, wbrew założeniu, że kierunek rozwoju systemu składniowego jest odwrotny, wcale nie należy do rzadkości, np: *głód na konie => konie były głodne, nie respektując na uniwersał => nie respektując uniwersału, nie chciał się w to interesować => nie chciał się tym interesować, chcąc odmiany w panu => chcąc odmiany pana itp.*

## 1.6. Związki z okolicznikiem

### 1.6.1. Okolicznikowe konstrukcje syntetyczne zastąpione później przez analityczne

OKOLICZNIK CZASU

Prawie wszystkie wynotowane tu przykłady dotyczą okolicznika czasu wyrażonego przez narzędnik, np.: "Zabito rotmistrza usarskiego, do któregom ja był *wyjachał tygodniem przedtem*" SM 164, "Tamże *dniem przed pogrzebem* czeladź moja zwadziła się z pana starosty bracławskiego czeladzią" SM 210, "Książę pan hetman ni o czym nie wiedząc *godzinami trzema albo czterema przede dniem* ruszywszy się, cicho szedł na Mozyr" BM 228, "...*przede dniem godzin dwiema* albo trzema wyszliśmy z Petrykowicz" BM 262.

Te syntetyczne konstrukcje okolicznikowe są dla XVII wieku typowe. Pisze o nich K.Pisarkowa (HistSkład 84), też B.Smolińska w pracy o języku Poczobuta i Sapiehy (Smol 114). Jeszcze w XIX wieku konstrukcji tej używają Syrokomla (Tryp II 90-91) oraz filomaci i filareci (Kurz II 134).

OKOLICZNIK MIEJSCA

D => *z* + D: "*Krymu odjachaliśmy*" SM 151.

OKOLICZNIK SPOSOBU

N => *z* + N: "...który wszystek *dymem poszedł* do góry" BM 263. Narzędnik jako przypadek okolicznika sposobu jest zjawiskiem charakterystycznym dla XVII-wiecznej polszczyzny. W pamiętnikach odnotowałam liczne tego typu przykłady, np.: *iść rysią, pójść komonikiem, iść wałem, uderzyć skiełzem* itp. Rozwój tych konstrukcji nie przebiegał w sposób jednolity. Niekiedy narzędnikowy okolicznik sposobu przekształcał się w wyrażenie przyimkowe (*pójść dymem => pójść z dymem*), czasami wychodził z użycia wraz z zanikiem niektórych desygnatów (*iść komonikiem*) albo też pozostawał w formie nie zmienionej do czasów nam współczesnych (*mieszkać kątem, ujść płazem*).

1.6.2. Okolicznikowe konstrukcje syntetyczne zastąpione przez inne syntetyczne

OKOLICZNIK CZASU

M => D: "*Ten dzień* jest, którego służba przez inne wychodziła" Ch 454.

### 1.6.3. Okolicznikowe konstrukcje analityczne zastąpione później przez inne analityczne

OKOLICZNIK MIEJSCA

DOPEŁNIACZ z przyimkiem

*do* + D => *w* + Msc: "Odpisaliśmy zaraz, że tu *do Tłoczyna czekamy* ich" Ch 329, "Król JM. *do Suraża miał być*" Ch 308.

*u* + D => *pod* + N: "...*kat u pręgierza* bił" SM 197.

*u* + D => *przy* + Msc: "...*pokarmiwszy* w puszczy *u krzyża*, tamże potkałem się z panem podsędkiem" Ch 343, "Mnie kazał *siedzieć u stołu* swego" Ch 310, "...*byłem* jednak *u stołu*" Ch 393, "...bo ma wolą *u dworu mieszkać*" SM 204. Konstrukcja ta pojawiła się w polszczyźnie pod wpływem ruskim. B.Smolińska notuje ją u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129), a Z.Kurzowa u filomatów i filaretów (Kurz II 140).

CELOWNIK z przyimkiem

*ku* + C => *do* + D: "...poszedł ku Lachowiczom" Ch 231, "...marszałek koronny *wyjachał* z Janowa w półtory tysięcy człowieka *ku Krakowowi*" Ch 439, "...*poszedł* tą stroną Dniepru *ku Szkłowu*" Ch 518, "...*ku Lwowu ściągali* do obozu pod Gródek" SM 188, "...*ruszył się* z Fiedorowska *ku Możajsku*" SM 178, "...nocą *ku Brześciu szedł*" BM 273, "...*ku Nowogródkowi się udał*" BM 276. Konstrukcja ta znana wczesnej polszczyźnie, cofa się wyraźnie począwszy już od wieku XVI. ZapXVII 45 podobnych form już nie notują. We współczesnej polszczyźnie konstrukcja zachowana zostaje w szczątkowej postaci: *ku pamięci, ku przestrodze, ku chwale ojczyzny.*

BIERNIK z przyimkiem

*na* + B => *do* + D: "Ja pokarmiwszy *na Prużaną*, gdzie wojsko litewskie stanęło" Ch 122, Rano *wyjachawszy na Lipniszki*" Ch 336, "*Na Ostryną jachaliśmy*" Ch 336, "*Na Myto...*" Ch 336, "*Na Mozyr...*" BM 262. Jest to konstrukcja kresowa odnotowana również u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129), Syrokomli (Tryp II 31), filaretów i filomatów (Kurz II 131).

*mimo* + B => *obok* + D: "*...jadąc mimo Olitę*" Ch 374. ZapXVII 45 notują liczne przykłady świadczące o powszechności tej konstrukcji w omawianym okresie, głównie na kresach; zob. HistSkład 83.

*na* + B => *na* + Msc: "...deklarując się *być na zjazd*" Ch 492.

*w* + B => do + D: "*...iść w Moskwę*" Ch 279, "*Posłałem* Szostaka *w miński kraj* " Ch 182, "*...wchodząc w kościół*" SM 217, "*...wjachali w Grodno*"" SM 181. Podobne konstrukcje są dość licznie reprezentowane w Zap XVII 48, występują też u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129), a w XIX wieku u Syrokomli (Tryp II 31), Fredry (Zal 107) oraz Słowackiego[22]. W polszczyźnie pojawiły się one pod wpływem języków ruskich, a w XIX wieku są już archaizmami przechowywanymi na kresach dzięki peryferyczności terenu.

*w* + B => w + Msc: "*Byłem w tę stronę* Grodna" Ch 351, "*Byliśmy w* Grodnie *w tę stronę*" Ch 358. Zap XVII 51 notują podobne przykłady u Knapskiego i Paska.

MIEJSCOWNIK z przyimkiem

*na* + Msc => *w* + Msc: "Jm. pan hetman był *na pałacu*" Ch 154.

*w* + Msc => *na* + Msc: "Ugoda pana bratnia z panem starostą mścisławskim w Sokółce *w plebanii*" Ch 136, "...stanęliśmy *w rynku*" SM 205, "...zagabnął nas *w rynku*" BM 294. Ta mająca kresowy charakter

[22] Z.Klemensiewicz, *Szkic charakterystyki poetyckigo języka Słowackiego*, [w:] *W kręgu języka literackigo i artystycznego*, Wrocław 1961, s. 296.

konstrukcja została potwierdzona w ZapXVII 50, także u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129).

OKOLICZNIK CZASU

DOPEŁNIACZ z przyimkiem

*u* + D => *podczas* + D: "*U obiadu* zachorowałem na jatrę" Ch 244.

*z* + D => *po* + Msc: "...gdziem stanął *o pierwszej z południa*" Ch 326, "...aże *do wtórej godziny z północy* siedzieliśmy" Ch 93.

CELOWNIK z przyimkiem

*ku* + C => *przed* + N: "...*przyjachał ku wieczorowi*" Ch 450, "...bo mię ziębiło przez dzień, *ku wieczorowi rozpaliło*" Ch 394, "...*ku wieczorowi* po kwadry ostatniej nastaniu" Ch 325, "...*ku wieczorowi* przyprowadzono czeladź" Ch 354, "...*ku wieczorowi* rozpaliło się" Ch 394.

BIERNIK z przyimkiem

*na* + B => *w* + B: "*Na południe przyjechałem* do Puń" Ch 374, "Jej m. pani matka *przyjachała na południe*" Ch 375, "...żebyśmy *przyjachali na poniedziałek*" Ch 324.

*na* + B => *w* + Msc: "Korf z chorągwią *stał na noc* w Łabnie" Ch 324.

*pod* + B => *przed* + N: "Pan starosta żmudzki z Warszawy jadąc *pod obiad w Rasnie*" Ch 96.

*pod* + B => *w* + Msc: "Pan Witojski dworzanin królewski, który był w poselstwie od króla do bojarów, *pod tenże czas* umarł" SM 166.

*przez* + B => *w* + Msc: "Barzom był chory i *przez noc* w gorączce" Ch 390.

*w* + B => *w czasie* + D: "Przyjachał Kalufus od jm. pana starosty *w obiad*" Ch 127.

MIEJSCOWNIK z przyimkiem

*na* + Msc => *o* + Msc: "List oddano *na świtaniu*" Ch 433, "...rano *na świtaniu* odjachał" Ch 331, "...rano *na świtaniu* rozstrzelano czeladnika" ch 237, "Wyjachawszy z Łabna, po mszy świętej *na świtaniu* pokarmiłem w Rokitnicy" Ch 376, "Pani barzo ciężko chorowała *na* samym *świtaniu*" Ch 385, "...urodził mi się syn *na* samym *świtaniu*" Ch 196.

*na* + Msc => *tuż przed* + N : "*Na zachodzie* słońca nastąpiła burza" Ch 352, "...*na wschodzie* słońca trochę się wypogodziło" Ch 331, "Dzień pogodny i gorący, *na zmroku* przyjachał dragon od pana referendarza" Ch 433, "*Na zmroku* srogie błyskawice" Ch 193.

*na* + Msc => *w* + Msc: "...a jeśliby *na* onym *terminie* nie doszła komisyja, to znowu nie wszczynając wojny zdać się na medyjatorów" Ch 520. Konstrukcja ta ma bez wątpienia charakter kresowy. B.Smolińska notuje ją u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129), H.Turska u Chodźki (Tur 61), Z.Kurzowa u filomatów i filaretów (Kurz II 141-142), a także Stankiewicz w pracy dotyczącej białoruskich pierwiastków w poezji polskiej[23].

*o* + Msc => *w czasie* + D: "*O zachodzie* słońca trochę marznąć poczęło" Ch 320.

*o* + Msc => *w* + B: "Posłałem *o południu* dragona" Ch 420, "W sobotę *o południu* ustanowiło się wojsko w Nowogródku" Ch 282, "Potem *o południu* deżdż" Ch 349.

*przy* + Msc => *tuż przed* + N lub *około* + D: "Dzień taki jako wczora, jeno *przy zachodzie* zachmurało się barzo" Ch 362, "... *przy południu* spadł deżdż spory" Ch 354.

[23] S.Stankiewicz, *Pierwiastki białoruskie w polskiej poezji romantycznej*, Wilno 1936, s. 249.

1.6.4. Okolicznikowe konstrukcje analityczne zastąpione później przez syntetyczne.

Uwagę zwraca przede wszystkim jedna konstrukcja: *w wieczór (w* + B*)* zastąpiona we współczesnej polszczyźnie narzędnikowym okolicznikiem czasu, np.: "Już *w wieczór* przyjachał pan Walbrot" Ch 531, "*W wieczór* zagorzało się barzo" Ch 100, "...*w wieczór* zelżyło trochę" Ch 374, "...*w wieczór* deżdż wielki padał" Ch 360. Omawiana struktura musiała być w średniopolszczyźnie dość powszechna. Chrapowicki używa jej bowiem z dużym upodobaniem (wynotowałam ponad 50 podobnych przykładów), wyraźnie unikając formy *wieczorem*. Na popularność tej konstrukcji w wiekach późniejszych zwracają też uwagę opracowania dotyczące XVIII i XIX wieku (zob. Smol 115, Kurz II 136). Na ten temat pisze również I.Bajerowa.[24]

Odnotowania wymagają też dwa, mniej powszechne, ale bardzo interesujące pod względem składniowym okoliczniki czasu:

*na* + B => M lub D: "Oznajmia, że *na dzień jutrzejszy* jadą do Czeresi" Ch 328. Konstrukcja *na dzień jutrzejszy* została użyta w miejsce współczesnej formy *jutrzejszego dnia* albo mianownikowej postaci *jutro*.

*na* + B => D: "...abyśmy byli *na ten dzień* u nich" SM 175.

Przy określaniu odległości Chrapowicki używa konstrukcji analitycznej wyrażonej miejscownikiem z przyimkiem *w (we)* zamiast konstrukcji syntetycznej wyrażonej biernikiem: "...*we cztyrech milach* od Lachowicz" Ch 241, '...stoi *w kilku milach* od..." Ch 236, "...*we trzech milach* zostawał" Ch 266, "...wojsko stanęło *w mili* miernej za Królem JM" Ch 465.

Wydaje się, że w wieku XVII nie można mówić o zdecydowanej przewadze związków syntetycznych z okolicznikiem nad związkami analitycznymi, co było tak charakterystyczne dla składni następnego stulecia.

---

[24] I.Bajerowa, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław 1964, s. 154.

## 1.7. Właściwości składniowe liczebnika

Łączliwość syntaktyczna liczebnika, ze względu na istnienie w badanym materiale wielu osobliwych konstrukcji wymaga osobnego przedstawienia. Zwrócę tu uwagę na osobliwe skupienia liczebnikowo-rzeczownikowe spełniające funkcję podmiotu, na formę orzeczenia przy liczebniku oraz związki zawierające przydawkę liczebnikową. Będę starała się dać w miarę możliwości pełny opis stosunków akomodacyjnych między liczebnikiem a czasownikiem oraz między liczebnikiem a rzeczownikiem.

### 1.7.1. Połączenia liczebnika *dwa, trzy, cztery* z rzeczownikami.

Spotykamy w tym zakresie nietypową dla polszczyzny ogólnej, a tak często spotykaną w dialektach kresowych i w dzisiejszych gwarach ludowych pogranicza wschodniego[25] składnię rządu zamiast składni zgody, np.: u Chrapowickiego: *mil dwie* 251, 446, 447, *mil cztery* 444, 467, *beczek dwie, beczek trzy* 197, *beczek cztery* 120, *prowadził koni trzy* 120, *godzin dwie* 250, *klacz trzy* 426, *niedziel trzy* 511, *regimentów cztery* 155, *mil trzy* 165, 444, 449, *par dwa* 510; u Samuela: *koron dwie* 172, *niedziel dwie* 105, 185, *listów* miał *ze trzy* 192, *trzosów i 3 i 4* naleźli *czczych* 179, *poborów dwa* 201; u Bogusława: *hakownic dwie, organek dwie* 253, *niedziel dwie* 286, *niedziel trzy* 245, *razów trzy* 263.

Liczebniki wielowyrazowe, których ostatni człon stanowi liczebnik *dwa, trzy* lub *cztery*, również łączą się z rzeczownikiem w związku rządu, np.: "Siana przywieziono *wozów 33*" Ch 389, *galer 34* Ch 304, *podwód 24* SM 253. Podobne konstrukcje notują: B.Smolińska u Poczobuta i Sapiehy (Smol 126), J.Zaleski u Fredry (Zal 103), Z.Klemensiewicz[26] i A.Boleski,[27] oraz Z.Kurzowa u filomatów i filaretów (Kurz II 123).

---

[25] Niektórzy badacze uznają te konstrukcje za zjawisko rodzime mające swoje źródło w żywej, potocznej polszczyźnie; por. A.Wróbel, *O niektórych właściwościach fonetycznych i fleksyjnych XVII- i XVIII-wiecznej polszczyzny chełmińskiej,* [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, Wrocław 1984, 132.

[26] Z.Klemensiewicz, *Szkic...*, s.296.

[27] A.Boleski, *Słownictwo Juliusza Słowackiego*, Łódź 1956, s. 229 /dalej skrót: Bol/.

W pamiętnikach spotykamy też konstrukcje opierające się na składni zgody, np.: *dwa domy* Ch 230, *dwa listy* Ch 163, 514, *dwie warsty* Ch 515, *dwie zimy* 265, *4 chorągwie* Ch 232.

Wydaje się, że o dopełniaczowej formie rzeczownika decyduje tu kolejność użytego rzeczownika i liczebnika. Z.Klemensiewicz wyjaśnia to w sposób następujący: "Jest to objaw syntaktycznego upodobnienia do takich wyrażeń, gdzie obok liczebnika innego niż 2-4 stoi właśnie D. cząstkowy. Szczególniej zrozumiałym staje się takie podprowadzenie pod inny pospolity typ, gdy mówiący na pierwszym miejscu stawia liczebnik liczony, np. *miał córek trzy*".[28] Niektórzy gramatycy formę dopełniaczową rzeczownika wysuniętego przed liczebnik 2-4 uznawali za prawidłową.[29]

Wynotowałam też kilkanaście takich połączeń rzeczownika z liczebnikiem, kiedy nie można z całą pewnością stwierdzić, czy mamy do czynienia ze związkiem rządu, czy też zgody. Dotyczy to wyłącznie rzeczowników miękkotematowych, np.: "...przywilej na *trzy wsi*" Ch 232, "...już *trzy nocy* siedziano" Ch 369, ."...we *cztyrech tysięcy* przeprawił się przez" Dźwinę" Ch 510, "...w *półtoru tysięcy* ludzi uszedł" Ch 316, "...w *dwa tysięcy* ludzi szedł" Ch 316, "...*dwa tysięcy* komonika" Ch 431, ale także poprawne "...we *40 tysięcy*" Ch 540, "...*sto tysięcy*" 547 (co mogłoby sugerować, że forma *tysięcy* pochodzi z dopełniacza); "...przysłał *chorągwi dwie*" Ch 516, obok "...*14 chorągwie*" Ch 199, choć też poprawne "...*4 chorągwie*" Ch 232, "...w *18 chorągwi*" Ch 199.

1.7.2. Niezgodność rodzajowa rzeczownika i liczebnika

- rodzaj niemięskoosobowy liczebnika przy rzeczowniku męskoosobowym: np.: *kilka chłopów* Ch 306, "...zaskoczywszy *kilkaset kozaków*" Ch 468, "...*języków kilka* wzięto" Ch 464, "...*rotmistrzów kilka*" SM 110, "...*kilka żołnierzów*" SM 133, "...w *kilkoset człowieka*" SM 103, "...*kilkoset ludzi*" BM 268, "...zebrał ze *sto człowieka*" BM 300. Zdarzają się też formy poprawne z punktu

[28] Z.Klemensiewicz. *Liczebnik główny w polszczyźnie literackiej. Historia formy i składni*, Warszawa 1930. s.87.

[29] Por. na ten temat: A.Wróbel. *O niektórych właściwościach...*, s.132.

widzenia współczesnej normy, np.: "...*języków* 'jeńców' *kilku* zostawiwszy" Ch 464.

– rodzaj męskoosobowy liczebnika przy rzeczowniku niemęskoosobowym, np.: "...*we stu koni* wyszedł" Ch 454, "...*w kilkuset koni* uciekł" Ch 250, "...*zostawiono dwu koni*" Ch 476, "...*w kilkudziesiąt koni*", "...*domów więcej półtoruset*" Ch 329, "...*we trzydziestu koni*" Ch 448, "...*wieprzów dwu* (...) *kupił*" Ch 143, "...*we dwóchset koni*" BM 246, "...*zostawiono dwu koni*" Ch 476, "...*w kilkunastu tysięcy* idzie" BM 253.

1.7.3. Połączenia grupy rzeczownikowo-liczebnikowej z czasownikiem

Zdarza się, że przy podmiocie wyrażonym skupieniem liczebnikowo-rzeczownikowym występuje orzeczenie w l.mn., np.: "*Panów delegatów 9* od wojska *podali* punkta pewne" Ch 379, "...*dwóch towarzyszów przyjeżdżali*" Ch 370, "*Trzech towarzystwa byli* u mnie" Ch 372, "*Siła ludzi ponieśli* w zdrowiu szkody" Ch 377, "Moskwicinów 6 *porwali chorągiew*" SM 113, *Towarzystwa* naszego (...) *niemało pojechali*" SM 194 (wynotowałam łącznie 23 przykłady). Tutaj o liczbie orzeczenia decyduje mnogie znaczenia liczebnika, a o rodzaju męskoosobowym orzeczenia rodzaj rzeczownika podmiotu liczonego.

Oczywiście zdarzają się też poprawne z dzisiejszego punktu widzenia konstrukcje z orzeczeniem w l.p., np.: "...*kilku Żydów utonęło*" Ch 229, "...*naszych pod 4 000 zginęło*" Ch 232, "...*czworo umarło*" Ch 305. Konstrukcje te, jak zauważa Z.Kurzowa: "są rozszerzeniem składni panującej przy określeniach od *pięciu* wzwyż przy rzeczownikach niemęskoosobowych oraz od *dwóch* wzwyż przy rzeczownikach męskoosobowych" (Kurz II 122). Skrzyżowaniem dwu różnych wzorów składniowych jest zdanie: "*Grało ze sobą dwaj towarzyszów*" SM 159 (zamiast *dwaj towarzysze grali* albo *dwóch towarzyszy grało*). Podobną skontaminowaną konstrukcję odnoto-wano u filomatów i filaretów (Kurz II 122).

1.7.4. Połączenia liczebników z nazwami miesięcy

Współcześnie liczba porządkowa dnia i miesiąca jest dopuszczalna w mianowniku jako nazwa święta, np.: *Niech się święci Pierwszy Maj, Wiwat Trzeci Maj*. W pozostałych wypadkach liczba porządkowa dnia występuje w mianowniku bądź dopełniaczu (w zależności od tego, czy pytamy *jaki jest dzień*, czy *kiedy*), a nazwa miesiąca zawsze wyrażona jest w formie dopełniacza. W pamiętnikach zasada ta nie jest jeszcze konsekwentnie przestrzegana. Do sprzeczności dochodzi niekiedy nawet w jednym zdaniu, np.: "Sejm odłożono na dzień *2 maj*, a sejmiki na dzień *28 marca*" Ch 279. Dominują jednak formy typu: "...pisane z Różanej de data *15 maj*" Ch 403, "...Spotkałem się z posłem moskiewskim, który do Króla JM. ze Lwowa odprawiony *21 maj*" Ch 406. Niemalże bezwyjątkowo nazwa miesiąca pojawia się w przypadku zależnym wtedy, gdy Chrapowicki używa łacińskiej terminologii (a czyni to niesłychanie często), np.: *21 novembris* Ch 431, *30 octobris* Ch 432, *7 decembris* Ch 437, *12 semptembris* Ch 448, *19 augusti* Ch 416, *17 augusti* Ch 506, a tylko sporadycznie *27 aprilis* Ch 278.

1.8. Funkcje niektórych przyimków

Omówione tu zostaną przyimki występujące w innym niż współcześnie znaczeniu oraz te, które posiadają współcześnie inne wymagania rekcyjne.

***dla***

- w znaczeniu 'w sprawie'" "Posłałem Rabcewicza do Olity *dla* stanowiska" Ch 374, "*Dla* kwatery jachali jeszcze w niedzielę" Ch 447, "...a jachał *dla* kwater pod młynem" Ch 413, "...żebym i ja *dla* dalszej konfederacyjej jachał" Ch 331, "...jadą do Mita *dla* substencyjej" Ch 331;

- w znaczeniu 'po': "Wyprawiłem do Sobiatynia *dla* sprawiedliwości pana Wyganowskiego" Ch 401, "Posłałem do chorągwie pana wojewody (...) *dla* flasze srebrnej zgubionej podczas pogrzebu" Ch 390, "...posłano *dla* wiadomości chorągiew kozacką" Ch 465, "...posłałem Eliaszewicza (...) *dla* wiadomości, co się tam dzieje" Ch 216, "Juriewicz jachał do Sokółki, Szostak *dla* siana za Niemen" Ch 149, "Pan Puciata jachał *dla* wiadomości o wojsku" Ch 126, "...jachałem do Ożuchowicz na jarmark dla koni" SM 187, "...skąd wysłał czatę pan hetman *dla* języka" BM 265;
- w znaczeniu 'z powodu': "Nie zasiadano *dla* niesposobnego zdrowia" Ch153, "Pani przyjachała za czasu na Pragę, ale *dla* wielkiej fale nie mogła się przewieźć" Ch 192, "Miałem był wyjechać, alem się zatrzymał *dla* choroby pani matki" Ch 253, "...żniwa dopiero się zaczęły *dla* niewygód ustawicznych" Ch 255,"Miał być jm. pan wojewoda smoleński, ale *dla* choroby nie mógł zjachać" Ch 288, "...żebyśmy Kornesię odzyskali *dla* następującego powietrza" Ch 304, "...gdzie *dla* spalenia wsi barzo było ciasno" Ch 467, "...że droga była niepewna *dla* zasieków" Ch 469, "...we wtorek zjazd być nie może *dla* święta świętego Jana" Ch 492, "...dla nabożeństwa nie mogliśmy się dziś schodzić" Ch491, "Dla niepogody już jak dzień wyjachawszy pokarmiłem w Bielsku, późno stanąłem w Andriankach *dla* ciężkiej barzo drogi" Ch 532," ...*dla* samej wzgardy" SM 135, "...wojewoda ani do izby szedł, ani inszym kazał *dla* potwarzy, o którą w Moskwie nietrudno" BM 288.

W swej podstawowej funkcji przyimek *dla* wystąpił w badanych pamiętnikach łącznie 125 razy. Świadczy to oczywiście o dużym rozpowszechnieniu jeszcze w XVII wieku podobnych konstrukcji, na co zresztą zwraca uwagę A.Pasoń w swojej pracy o sposobach wyrażania przyczyny[30]. Podobne użycia są częste u Poczobuta i Sapiehy (Smol 116), spotyka się je jeszcze w XIX wieku na kresach, gdzie utrzymały się najdłużej, np.: u filomatów

[30] A.Pasoń, *Syntaktyczne sposoby wyrażania przyczyny w historii języka polskiego*, Wrocław 1976, s. 22.

i filaretów (Kurz II 138), Syrokomli (Tryp II 28) oraz Chodźki (Tur 60).

– w znaczeniu 'u': "Był pan Boim doktor *dla* Wacłasia" Ch 276;

***do***

– w znaczeniu 'na': "Jadąc *do* Mazowsza" Ch 266, "Każe postępować *do* nieprzyjaciela" SM 128, "...obraziwszy się *do* hetmana" SM 133. W takim znaczeniu przyimek występuje w XIX w. u filomatów (Kurz II 139) oraz Syrokomli (Tryp II 29).

***ku***

– w znaczeniu 'do': "...ziele *ku* karczoszkom podobne" Ch 422. Ta staropolska konstrukcja jest spotykana jeszcze u Fredry (Zal 105), dziś jedynie w niektórych gwarach.

– w znaczeniu 'przed': "...*ku* wieczorowi przyniesiono list" Ch 240, "...*ku* wieczorowi chmurało się" Ch 306, "...*ku* wieczorowi po kwadry ostatniej nastaniu" Ch 325, "...*ku* wieczorowi zażyłem enema z dobrą operacyją" Ch 348, "...*ku* wieczorowi przyprowa-dziłem czeladź" Ch 352, a także ponad 40 innych przykładów.

***mimo***

– w znaczeniu 'obok': "...jachał *mimo* dwór z Warszawy" Ch 347, "...*mimo* obóz nasz ruszywszy się i przeszedł dalej" SM 211. Jest to zapewne konstrukcja kresowa utrzymująca się na omawianym terenie pod wpływem języków wschodniosłowiańskich. Zna ją polszczyzna XVI (por. ZapXVI 32) i XVII wieku (por. ZapXVII 45). Podobne użycia notuje B.Smolińska u Poczobuta i Sapiehy (Smol 128).

***na***

- w znaczeniu 'o': "...tak sądziło się kilku *na* ten urząd" SM 209, "...gdym mu powiadał, że to są moje nie dbał *na* to" BM 295. W tym znaczeniu również u Poczobuta i Sapiehy (Smol 117), także Fredry (Zal 105); u filomatów i filaretów zanotowano cały zwrot *nie dbać na to* (Kurz II 139).
- w znaczeniu 'o', ale w konstrukcji okolicznikowej: "...*na* wschodzie słońca wypogodziło się" Ch 331, "...*na* świtaniu spadł deżdż" Ch 359, a także ponad 50 innych przykładów.
- w znaczeniu 'do': "Na Bohdanów" Ch 335, "...wyjachawszy *na* Lipniki" 336, "*Na* Myto mil 12" Ch 336, "*Na* Żyduml" Ch 336", "...prosto *na* Jeziora tędy przyszło jachać" Ch 336. Jest to konstrukcja kresowa znana Poczobutowi i Sapieże (Smol 128), Syrokomli (Tryp II 31), a także filomatom i filaretom (Kurz II 139).
- w znaczeniu 'za': "Byliśmy na msze *na* nieboszczyka" Ch 301.
- w znaczeniu 'w': "...żebyśmy przyjachali *na* poniedziałek" Ch 324, "...*na* południe przyjachałem do Puń" Ch 374, "...pani matka przyjachała *na* południe" Ch 375.

***nad***

- w znaczeniu 'poza': "...bo nic *nad* owies tam nie sieją" SM 183.

***o***

- w znaczeniu 'w': "...*o* południu deżdż spadł spory" Ch 359, a także ponad 50 podobnych przykładów. Konstrukcje te, tworzone na wzór połączeń *o zmierzchu*, *o północy* odnotowano też w ZapXVI 37 i ZapXVII 49, też u Poczobuta i Sapiehy (Smol 117), a w XIX wieku u Fredry (Zal 106).
- w znaczeniu 'z powodu': "...posłałem też blankiet na list pana Miciuty *o* zabicie chłopa" Ch 532, "...uciętoć szyję wrzkomo *o* jawne

krzywoprzysięstwo" SM 167, "Siła tam nabiegania miałem od okolicznych obywatelów (...) *o* krzywdy od roty" SM 188.

***od***

– w znaczeniu 'przez': "...brałem vomitorium *od* księdza brata przysłane" Ch 245, "...sekretny proszek *od* doktora dany" Ch 249, "...*od* nieprzyjaciela wsparci" BM 263. Konstrukcje takie pojawiają się już w XV wieku, częste są w XVI, XVII i pierwszej połowie XVIII wieku[31].

***po***

Przyimek ten występuje w pamiętnikach w znaczeniu współczesnym, ale wykazuje osobliwe funkcje składniowe, np.: "...znowu *po* kilku dni knucą i znowu do turmy, bo mają takie prawo" SM 145, "...*po* niedziel kilku za instancyją bywa puszczonym" SM 145, "...*po* kilku dni p. hetman wyrozumiawszy siły nieprzyjacielskie wielkie pojechał" SM 215.

***pod***

– w znaczeniu 'około': "...naszych coś *pod* 4 000 zginęło" Ch 232.

***przez***

– w znaczeniu 'za sprawą': "Pokój stanął z Kozakami w Hadziaczu *przez* Wołyńskiego" Ch 172, "...wyszedłszy barzo błądził *przez* złego kałałuza" Ch 462, Król jmć., wiedząc zamysł wszystek nieprzyjacielski *przez* czułego i przeważnego hetman umyślił nie czekając (...) słać wojsko nieprzyjacielskie przeciw niemu" SM 123, "...*przez* traktaty dostał pokoju" BM 271. Podobny przykład odnotowuje Z.Kurzowa u filomatów i filaretów (Kurz II 140).

[31] I.Bajerowa, *Kształtowanie się* ..., s.157.

- w znaczeniu 'z powodu': "...zginęła przez ich ludzie" Ch 513, "...czego dokonali *przez* słabość potęgi naszej" SM 163, "Moskwa pana Strusia i wszystkich naszych wzięła *przez* nieznośny głód" SM 181.

*u*

- w znaczeniu 'przy ': " Mnie kazał siedzieć *u* stołu swego" Ch 392, "...byłem jednak *u* stołu" Ch 393, "...bo ma wolą *u* dworu mieszkać" SM 204. Konstrukcja ta pojawia się w polszczyźnie pod wpływem języków ruskich. Występuje ona u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129), a w XIX wieku jeszcze u filomatów i filaretów (Kurz II 140).
- w znaczeniu 'pod': "...kat *u* pręgierza bił" SM 197.
- w znaczeniu 'od': " ...kupiłem srebro *u* księdza wikarego nieświeskiego" Ch 301, "...kupiłem u Faisza" Ch 353, "...*u* mojej też żony skrzyneczkę wziął" BM 276.

*w*

- w znaczeniu 'do' (w połączeniach z biernikiem zamiast konstrukcji *do* + dopełniacz): "...*w* miński kraj (jechać)" Ch 197, 204, 239, 279 oraz jeszcze kilkanaście identycznych przykładów.
- w znaczeniu 'na': "...wyjachaliśmy *w* łowy" Ch 270, "...wielkie szkody poczynili *w* Podolu" SM 97, "...weszliśmy *w* rynek" SM 183. Wynotowałam w sumie ponad 30 takich użyć. Podobne konstrukcje liczne są u pisarzy kresowych jeszcze w XIX wieku. Pojawiają się one u Słowackiego (Bol 229), Syrokomli (Tryp II 43-44), Fredry (Zal 107). Są charakterystyczne dla polszczyzny omawianego okresu. B.Smolińska cytuje je u Poczobuta i Sapiehy (Smol 129).

*z*

- w znaczeniu 'z powodu': "Z nich przyczyna zwłoki" Ch 498.
- w znaczeniu 'po': "...aże do siódmej *z* południa" Ch 245.

*za*

- w znaczeniu 'z powodu': "...Skończona ta materyja *za* ustąpieniem Jego Królewskiej Miłości" Ch 297,"...upominając się *za* delatą panów poborców" Ch 388, "Moskwa zewsząd garnęła się do carzyka, jedni z chęci, jako ku panu, drudzy *za* rozgniewaniem się Szujskiego" SM 119, "...kiedy mu się przedkładło skwirk ubogich ludzi i krzywdę nieznośną *za* skupieniem wojska" SM 191, "Mutacyja nastąpiła w Klecku *za* swawolą czeladzi" SM 203, "...który był po Wieremieju, bracie swoim, za niedojściem lat syna jego, hospodarem" SM 211, "...bo *za* swawolą tych niecnotliwych ludzi już i tabor zawrzeć się nie mógł" SM 216, "...a nie mogliśmy trafić do miasteczka *za* zawieruchą" BM 227.
- w znaczeniu 'po': "...*za* postanowieniem[32] wojska w Wołpie iść na konsystencyją do Olity" Ch 371. W tym znaczeniu przyimek *za* pojawia się u Poczobuta i Sapiehy (Smol 118), filomatów i filaretów (Kurz II 141), Syrokomli ( Tryp II 50).
- w znaczeniu 'przy': "*Za* tą okazyją miałem pretekst do poznania się z nim" SM 140. Takie użycie potwierdza J.Zaleski u Fredry (Zal 108).
- w znaczeniu 'z' (w konstrukcjach z narzędnikiem): "...obiecując, iż *za* powodem ich zamki będą się zdawać" SM 123.

1.9. Szyk wyrazów w zdaniu

Potoczną składnię XVI i XVII wieku, opierającą się w znacznej mierze na wzorach i tradycji łacińskiej, charakteryzuje umieszczanie orzeczenia na końcu zdania. Oczywiście nie była to zasada bezwzględnie stosowana, nie mniej jednak z badanego materiału wynotowałam wiele przykładów będących świadectwem wpływu łaciny, np. u Chrapowickiego: "Rano do Brześcia (...) miejsce u ojców bernardynów *naznaczywszy*" 116, "Propozycyją sejmową od Jego Królewskiej Miłości jm. ksiądz

[32] *Postanowienie* występuje tu w znaczeniu 'zatrzymanie, zgrupowanie'.

kanclerz *odprawił*" 291, "...senatus konsulta *czytano*" 292, "Pod Słonimiem podjazd nasz moskiewski *zniósł*" 247, "...a rzeczy za Wisłą już *były*" 202, "...gdzie i naszych niemało *zginęło*" 262, "...trochę żołądek i śledziona ulżyła" 391, "Pan Miłocki jadłszy *odjachał*" 345, "Wysockiego pedagoga *uwolniłem*" 234, "Ksiądz Krobkiewicz prowincyjał ojców bernardynów *umarł*" 116 ; u Samuela: "...bo często nas Moskwa kulami ognistymi *nawiedzała*" 147, "...i pewną już zapłatę w obietnicy *otrzymaliśmy*" 194, "...co z posły *szli byli*" 126, "...bo tamtego Dymitra wszystkie sprawy i zwyczaje wiedział" 108, "...bo jeszcze się rokosze *nie utarły były*" 109, "...jakoż potem Kitajgorod przez nich spalony, a Krymu całego *odjechaliśmy*" 151, "...za którego sprawą o taką szkodę przyszli, szablę *utopił*" 211; u Bogusława: "...wrzuciła w studnią złotych 100, co postrzegłszy Terleckiego hajduk, w nocy sierp uwiązawszy do kruka *wyjął*" 262, "...wzięło się niemało więźniów, którego tamże z nimi na pal *wbito*" 263, "...z swoją rajtaryją z koni zsiadłszy naprzód *szedł*" 263, "...kiedy wojsko nasze zniesiono i hetmanów *pobrano*" 243, "...stamtąd ku Wołyniowi *poszliśmy*" 250, "...a żelazko od strzały kwadratowe w nodze *znaleziono*" 252, "...że na najmniejszych brodach pływać *musieliśmy*" 267, "...obozowi miejsce *naznaczył*" 230, "...znowu nieprzyjaciel szczęścia *próbuje*" 253.

Wpływem łaciny możemy także tłumaczyć, częstą w staropolszczyźnie i średniopolszczyźnie, porzeczownikową pozycję przydawki przymiotnej, np. u Chrapowickiego: "...głowy zawżdy *ból srogi*" 391, "...o wielkiej wiktoryjej *wojska naszego*" 262, "...*deżdż wielki* powstał" 348, "...w nocy zimno z *przymrozkiem lekkim*, w dzień pogoda piękna" 239, "...pogoda z *wiatrem zimnym*" 239, "Dzień pogodny z *wiatrem* jednak *zimnym*" 241, "...z rana deżdż, *wiatr spory*" 243, "...deżdż padał z *wiatrem wielkim*" 244, "W nocy *deżdż wielk*i padał" 251, "*Dzień* wszytek *plugawy* jak jesienny ze dżdżem, ku wieczorowi trochę ten ustał" 250, "Przyszła i *wiadomość nieprawdziwa*" 266, "...*śnieg mokry* padał z *wiatrem srogim*" 270; u Samuela: "...był pan hetman litewski z kilkoset ludzi *żołnierza inflanckiego*" 107, "...*rogów jednorożcowych* dwa albo trzy, *posoch* carski *jednorożcowy*" 172, "...*obóz swój* mieli za murem od nas" 163, "...*kulami*

*ognistymi* często nas nawiedzali" 165, "...przywiódł go *obietnicami wielkimi* (...) i *datkiem niemałym*" 167, "...*sakwy wielkie* sprawiwszy, założyłem to i konia jednego pocztowego dużego, płowego wałacha, na to odłączyłem, że *pachołek zbytni* zawsze przy mnie w ciągnieniu pod chorągwią go wodził" 169, "*Mrozy wielkie* natenczas były" 173, "...*prawa wielkie* mają" 185, "...pobito *cepami żelaznymi*" 186, "...stał tydzień w *majętności jego*" 188, "...*siodło husarskie* w złoto oprawne" 195, "...kupiłem *woźniki szpakowate*" 196; u Bogusława: "Na *szczęście moje*" 229, " :...*dziad mój*" 220, "...*ojczyma mego*" 330, "...jeden stał podle *namiotu książęcego*" 231, "...stała *wieża wysoka*" 233, "...*rów głęboki*" 241, "...nieprzyjaciel *puszkarzów dobrych* nie miał" 253, "...*konia dobrego* pod sobą miał" 255.

Podniosły, uroczysty ton wprowadza mająca swoje źródło również w łacinie konstrukcja polegająca na rozbijaniu grupy rzeczownikowo-przymiotnikowej przez jakąś inną część zdania: orzeczenie, okolicznik, dopełnienie, np. u Chrapowickiego: "Tu *deżdż* potem padał przez noc *cichy*" 243, "Znieśli *piechotę* pana Goreckiego *bez rotmistrza* we wsi *zostająca nieostrożnie*" 262, "*Deżdż* cały dzień, osobliwie po południu *srogi* lał z grzmotem i piorunami"; u Samuela: "Zaraz mu *list* do Lepunowa od siebie ukaże *zmyślony*" 167, "...*wozy* mając *naśpiżowane ciężkie*" 173; u Bogusława: "...leżały *pistolety* pana Michałkiewicza na stole z trzosami *francuskie*" 255.

## 2. WYPOWIEDZENIE ZŁOŻONE

### 2.1. Funkcje niektórych spójników

***a***

– w funkcji łączącej człony współrzędne: "Od pana Andrzeja brata list mi oddano, *a* jam zaraz odpisał i konia dereszowatego posłałem" Ch 175, "Ci tę pocieszną *a* prawdziwą (...) przynieśli nowinę" Ch 249, "...za którym upadek wszystkiej ziemi i narodowi naszemu, *a* rozorenie

chramów i wiary chrześcijańskiej tuż w tropy idzie" SM 138, "Potrawy ich zwyczajem polewki w każdej barzo siła, *a* dają potrawę w patelni z obu stron pobielanej, na półmisek wstawiwszy, *a* to dla łacniejszego zgrzania potrawy na węglu, *a* przyniósłszy jeść nie stawią wszystko razem stół" SM 141, "*A* podczas nam się akomodując kazali na lirach grać, *a* ta lira na kształt skrzypce" SM 141, "...bielidła białe głowy zażywają w pospolitości mając, *a* ten zwyczaj wiarą nazywają" SM 143.

– w funkcji przeciwstawnej: "...com miał z sobą ochędostwa i szat, nicem nie wywiózł, *a* com był kupił trochę, *a* insze z kaźmy wziął" SM 159, "...to my posiłkujemy swoich *a* oni swoich" SM 160, "...bo mię inaczej nie chciano od tej służby uwolnić, *a* na mnie zaś przytrudno było" BM 224.

### *aby*

Spójnik ten w badanych tekstach występuje w funkcji podobnej jak współcześnie. Z reguły łączy zdanie nadrzędne z podrzędnym i wyraża stosunek celowy, skutkowy bądź dopełniający, np.: "...przysłał do naszych, *aby* z pola schodzili" SM 161, "...ci, którzy i w pole mieli iść, *aby* i konie wzięli ze sobą" SM 171.

W wypowiedzeniach z tożsamym podmiotem w zdaniu nadrzędnym i podrzędnym zdarza się jeszcze (inaczej niż współcześnie) zamiast orzeczenia bezokolicznikowego orzeczenie w 3. osobie czasu przeszłego, np.: "Poszedł (...), *aby* zajął miejsce dla wytchnienia sposobne" Ch 447, "Natenczas starał się król jmć z pilnością, *aby* rycerstwu dał pieniądze" SM 102, "Oni z tym umysłem poszli, *aby* ten mur odebrali" SM 163.

### *acz* 'choć'

"2 februari z Korca odjachałem, *acz* nie z ochotą pożegnawszy księżnę jejmość' SM 99, "...których bywa (jako ci powiadali, co tego dostatecznie wiadomi) po 3 i 4-kroć sto tysięcy, co się i oko widziało, *acz*

nie tak wiele dla rozerwanej ziemie" SM 139, "Kowalski co chorągiew nosił, *acz* był serca wielkiego, choć statury małej" SM 157.

***alić*** 'wtedy'

Gdy potem do brzegu, *alić* mi powiadają" BM 267.

Jest to zdaniem K.Pisarkowej kontynuant archaicznego *ali*, *aliż* zdobywający swą stopniową przewagę od XVIII wieku (HistSkład 228).

***atoli*** - spójnik wyrażający przeciwieństwo, kontrast

"Drugim, acz nie wszystko, *atoli* się dostało nie dziesiąta część łutu" SM 196.

***azali*** 'albowiem'

"...przeprowadziłem się do Andrianek z wozami po rzeczy, które tam zachowane były, *azali* po spaleniu ocalały" Ch 232.

***aże*** 'aż'

"...nas zatrzymano z responsem, póki się wrócili nazad, *aże* ich doczekawszy się, nas osprawiono" SM 194, "*Aże* smoły dopadli, przędziwa, łuczywa smolnego, też ledwo ogień wzniecili" SM 153, "...*aże* do Kijowa ich pędzili" Ch 232.

***by*** 'choćby, nawet'

"...zaraz wstawszy chorążego miał szablą ciąć i wszystkich siec, którzy by się przy nim oponowali, *by* i samego króla" BM 229.

*co* 'który'

W zdaniu podrzędnie złożonym pojawia się zamiast spodziewanego *który*, np.: "...senatory mogli swoje przedłożyć pretensyje, *co* do jutra odłożono" Ch 141, "Pogodzono z Łabna tych, *co* przy armacie szli" Ch 372, "Pan Sapieha umarł (...). Wojsko to, *co* pod jego sprawą było, odeszło do włości" SM 166, "Towarzystwo moje potłukli tulejami pana Krasickiego starostę dolińskiego, *co* go zowią Grandiari" SM 104, "...zostało ich niemało widząc hetman w obozie, ale wielka część z tym, *co* się porwali i wypadła z obozu" SM 215, "...poznała carowa, że nie był ten, *co* pierwu był" SM 136.

Pierwszy przykład zaimka *co* w funkcji spójnika względnego odnotowuje S.Urbańczyk w *"Kazaniach świętokrzyskich"*.[33] Analiza tekstów rot przysiąg sądowych pozwala stwierdzić, że konstrukcje z *co* są dość powszechne w Małopolsce i Wielkopolsce, gdzie skutecznie rywalizują z konstrukcjami zawierającymi *jenże*. Wyraźne zamiłowanie do używania *co* w miejsce *który* obserwujemy u Reja, a w XVII wieku u Paska. Znikomą z kolei liczbę takich użyć zanotowano u Konarskiego, Kochanowskiego czy Skargi. Skłania to S.Urbańczyka do stwierdzenia, że opisane zjawisko dotyczyło głównie języka potocznego, a nie artystycznego.[34] Inaczej problem ten rysuje się w XIX wieku, kiedy *co* jako wskaźnik zespolenia w zdaniu względnym jest dość powszechne w literaturze. Widać to u filomatów i filaretów (Kurz II 143), Fredry (Zal 114), Mickiewicza (por. Panno Święta, *co* Jasnej bronisz Częstochowy, (...) Ty, *co* gród zamkowy), Słowackiego (np. *O Janku, co psom szył buty*), w XX wieku choćby u Makuszyńskiego (*O dwóch takich, co ukradli księżyc*). Konstrukcję taką zalecają niemal do końca XIX wieku gramatycy: Jakubowicz, Muczkowski, Łozowski, Suchecki, Gruszczyński.[35] Na temat funkcji artystycznej *co* zamiast *który* wypowiadał się też K.Nitsch.[36]

---

[33] S.Urbańczyk, *Zdanie rozpoczynane wyrazem co w języku polskim*, Kraków 1939, s. 22.
[34] S.Urbańczyk, *Zdanie...*, s.49-53.
[35] Por. S.Urbańczyk, *Zdanie...*, s.5.
[36] K.Nitsch, *Wybór pism polonistycznych*, Wrocław 1954, t.II, s. 274.

Współcześnie formy z *co* uchodzą za niepoprawne i utrzymują się jedynie w gwarach i języku mówionym.

***iż*** 'że'

"...rozrzuciliśmy ich sztakiety, *iż* musieli pierzchać SM 152.

***jako*** 'jak'

"Summa rei była, *jako* dalej prowadzić wojnę" Ch 457, "Natrafiliśmy połoza tak hrubego, *jako* ręka" BM 235. Niekiedy *jako* może występować w swojej pierwotnej historycznej funkcji zaimka względnego, np.: "Wyprowadził w pole wszystko wojsko (...) *jako* ma być pokazane przed Królem JM" Ch 475, "Dziwna rzecz, *jako* od tak błahego postrzału umarł" BM 252.

Wyraz ten uległ dość wcześnie leksykalizacji i dlatego już w najwcześniejszych tekstach spotykamy go w funkcji spójnika wprowadzającego zdanie podrzędne przydawkowe, dopełnieniowe lub okolicznikowe (HistSkład 236). Spójnik ten zachował swą pierwotną funkcję do dzisiaj w tekstach religijnych (np. "Ojcze nasz, odpuść nam nasze winy, *jako* i my odpuszczamy naszym winowajcom").

***jeno*** 'tylko'

"*Jeno* z szczyrej niecnoty własną zdradę uczynić chciał i uczynił" SM 207.

***jenoż*** 'tylko'

"...gdzie acz owsy dobrze się rodzą (bo nic nad owies tam nie sieją), *jenoż* o przywiezienie trudno" SM 163.

***który***

Zaimek ten, podobnie jak we współczesnej polszczyźnie, łączy zdanie podrzędne złożone (w badanym materiale głównie przydawkowe), np.: "...w Ploskach most robią kosarze, *których* jakoby miało być pięć tysięcy" Ch 233, "...zaraz idzie do wojska, *które* jest pod Szkłowem" Ch 510. Licznie reprezentowane są też w badanym materiale zdania złożone z wyraźnie zakłóconym szykiem zaimka względnego. Zaimek *który* nie wskazuje wówczas ani na ostatni rzeczownik w zdaniu nadrzędnym, ani na rzeczownik akcentowany, np.: "Pan pisarz polny litewski Pałubiński był w Olekszycach jadąc do Warszawy, z *którym* się widział tamże" Ch 156, "Pokarmiwszy na noc do Andrianek, *którego* mi postąpił jm. pan wojewoda wileński" Ch 164, "Niwiński jachał na Podlasze dla uzyskania suknie, przez *którego* pisaliśmy do jej m. pani matki" Ch 363, "Przyszła wiadomość pewna, że pan wojewoda ruski powrócił z wojskiem, *który* pisał do pana podkomorzego koronnego" Ch 230, "Pacholikowi naszemu kulą z działa ich nogę urwało, *którego* oni porwali" Ch 464, "Byłem u jm. pana hetmana w gospodzie, z *którym* późno rozjachawszy się, bo pili wino" Ch 186, "Oddano list od pana Staszewskiego czesznika, którym zaprasza na pogrzeb" Ch 531, "Trwożono od Moskwy i od kozaków, że mieli iść na odsiecz Brześciowi od Polesia, *którą* nowinę przyniósł dragon" Ch 261, "...napadłszy nieprzyjaciel wielką potęgą na skrzydło prawe, *której* iż strzymać nie mogli, musieli tył podać" SM 215, "... a kogo bez ognia ułapią, do turmy go zaraz oddają na zamek, z *której* rzadki wynidzie" SM 144, "Złożono koło generalne do zapłaty i do zniesienia komputów, sądzenia ekscesów i uspokojenia wszystkich spraw w pierwszą niedzielę postu, do *którego* koła panowie komisarze naznaczeni sejmem zjachali się" SM 195, "Począłem sobie mierzić tę służbę i z kosztu wielkiego, *który* ustawnie na bruku mieszkając być musi, i z pracy, a barziej z niewdzięczności" SM 205, "Uchodził ostrożny, aże pod Łubniami dostał się w ręce, *którego* zaraz do króla jmci odesłano, z kilką znacznych" SM 93, "...jadąc do chorągwie widział się ze mną w Nowogródku, *który* życząc sobie ze mną w kompaniji do chorągwie jechać zajechał do Kracewicz" BM 259, "Kazał zatem książę

z dział bić z kilku miejsc do nich, *których* rażono po trosze" BM 251, "Przyszła połowica wojska naszego z Turowa, z *którym* raniuchno książę odstąpił miasta" BM 265, "...pospolite ruszenie nasze wyszedłszy z Nowogródka nocowało w Cyrynie, przez *które* musiałem jechać, gdzie już chorągwie stały" BM 257 itp.

Zgoda realnoznaczeniowa (a nie formalnogramatyczna) między rzeczownikiem a zaimkiem względnym decyduje o powstaniu konstrukcji, które współcześnie uznawane są za błędne, np.: "...gdzie nie był popis, ale koło senatorskie, *którzy* uradzili iść nam pod Wiślicę" SM 101, "Tamże z trudnością od grobli nieprzyjaciela pożegnawszy, *którzy* nam przejścia do siebie bronili" SM 126, "Ognisty lud (...), nad *którymi* pan Wincenty Korwin Gąsiewski stolnik W.Ks.Litewskiego podjął się regimentować" BM 268, "Jam z czeladzią z naszej chorągwie szedł natenczas, *którzy* pieszą szli" BM 266, "Ostrożność wszelka, mianowicie w zamku, gdzie ustawnie ludu 600 bywało dobrego, *którym* Tatarowie przy ich obronie we stu i więcej tysięcy nic by uczynić nie mogli" BM 232.

Zdarza się, że *który* rozpoczyna zdanie, np. "W *które* zamieszanie Chmielnicki ze 40 000 wojska (...) wypadłszy z zasadzki, obóz odstąpił" BM 241.

Może też pojawić się błędna forma zaimka *który* spowodowana zamieszaniem w kategorii rodzaju, np.: "...na czółnie, *który* z sobą dla przeprawy wieźliśmy" BM 267, "...nalazłem gromady chłopskie w miasteczku, *którzy* wszystkie kobylice pozapuszczali" BM 239, "Posłał tedy książę nocą 200 koni, *którzy* na zorzy rannej zeszli się z nami niedaleko Niemirowa" BM 246-7, "...rozkazał dwom kornetom, *którzy* w pogotowiu byli" SM 129.

### ***lubo*** 'choć'

"Dzień pogodny, *lubo* czasem chmury grube" Ch 362, "*Lubo* Moskale przyjęli środę ad congressum, ratione securitatis nie odpisali" Ch 489, "Pod namiotami blisko spojonymi traktowaliśmy (...), *lubo* oni interdebant o plenipotencyjach" Ch 480, "Prosiłem mieszczan, żeby mi

pożyczyli koni, ale żadną miarą nie chcieli, *lubo* zażywali ojczyma mego" BM 257.

***oraz*** 'także'

"Barzom się niedobrze miał, bo *oraz* i gorączka, i dyzynteria i kolka, głowy srogie bolenie, śledziony i żołądka" Ch 307, "Przyjechał *oraz* i goniec carski" Ch 455, "Febra z gorączką *oraz* trapiła" Ch 245, "Pisałem do pana pisarza polnego W.Ks.Litewskiego *oraz* i ten list do małżonki mojej" Ch 492, "...ponieważem wszystko *oraz* stracił" SM 117, "Pan hetman widząc nieszczyrość ich, widząc *oraz* i potrzebę tego iścia (...) szedł w pole z pułkiem swoim" SM 123.

***że*** 'dlatego że'

"Nic nie czyniono, *że* święto Najświętszej Panny" Ch 297, "Spędzili hultajów, *że* poczęli uciekać barzo, nacięto jednak kilkadziesiąt" Ch 463.

1.2. Syntaktyczne funkcje bezokolicznika

Zdarzają się w badanym materiale konstrukcje, które zwykło się uznawać za wynik łacińskiej struktury accusativus cum infinitivo. Zjawisko to było dla omawianego okresu typowe[37] i odznaczało się dużą frekwencją (por. Smol 115, ZapXVII). A oto niektóre przykłady wynotowane z pamiętników: "*...powiadał się być we wsi Dobryka*" Ch 453, "...ku wieczorowi przyprowadził *czeladź, która powiadała się być pana Windarskiego*" Ch 335, "*...dowiedział się być w Niemirowie*" BM 246, a także 15 innych przykładów. S.Szliferszteinowa uważa jednak, że omówione wyżej konstrukcje nie muszą koniecznie opierać się na łacińskim wzorze A.c.I. Można je uznać za rodzime, właściwe dawnej polszczyźnie,

[37] Na duże zadomowienie omawianej konstrukcji w peryferycznej północnokresowej odmianie języka polskiego wskazuje Z.Kurzowa; zob. *Język polski Wileńszczyzny...*, s.219.

bowiem, jak wykazują badania, konstrukcje z *być* charakterystyczne są również dla innych języków słowiańskich.[38]

1.3. Wypowiedzenie wielokrotnie złożone

W pamiętnikach obu Maskiewiczów (rzadziej u Chrapowickiego) spotykamy tak charakterystyczne dla języka XVII wieku rozbudowane wypowiedzenia wieloczłonowe. Wchodzące w ich skład zdania (kilka, niekiedy nawet kilkanaście) mają ze sobą słaby związek, nie stanowią logicznie uporządkowanej struktury, w której można by określić wzajemne stosunki współrzędności i podrzędności. Wszystko to sprawia wrażenie żywej, bardzo przy tym chaotycznej mowy, np.:

"*Dobrzyniewski w nocy przyjachał dając znać, że Andrianki podano od jw. pana hetmana i chciał objąć Kokszyński die 7 junii*" Ch 163,

"*Chodził podjazd pod tabor nieprzyjacielski i nie przyniósł nic pewnego, nalazł ognie wielkie, a nikogo nie było, snadź poszedł precz, bo po północy z działka dwa razy uderzono, wtenczas u Króla JM uderzono dwa razy*" Ch 465,

"*I obawiał się snadź, aby mu za tą okazyją z Tatary figla Korecki nie wystroił, bo miał ludzi niemało z sobą, do tego książęta Zbarascy, Wiśniowieccy, Sieniawsy, Czartoryscy, którzy osobami swymi w obozie byli, nie chcieli się pod regiment hetmański poddać, a mając tak piękne i chętne wojsko, że nie tylko z potęgą równać się z nieprzyjacielem mogli, ale w liczbie ledwo nie tak wiele, jako nieprzyjacielskiego, naszych się liczyło*" SM 211.

"*Zatem i zamki mu się poczęły zdawać, widząc, i omyłką drudzy, że prawdziwy, tak że wszystka ziemia zdała mu się już była, oprócz kilku zamków potężniejszych, jako: Smoleńskiego Pskowa, Wielkiego Nowogroda, a samej stolicy, gdzie i dumni bojarowie statecznie przy Wasilu Szujskim,*

[38] S.Szliferszteinowa, *Bierne czasowniki zaimkowe*, Wrocław 1968, s.91.

*caru swoim, na stolicy trwali, oprócz tych, którzy u Szujskiego łaski nie mieli, albo rozumieniem własnego dziedzica uwiedzeni*" SM 120.

"*Tamże kiedy wojsko już szykować poczęto, krzyknęli niektórzy nasi, że my się bić nie będziemy z bracią naszą, ale raczej niechaj wojewoda krakowski pokazuje, co na kogo wie szkodliwego dla Rzeczypospolitej, my zdrajców ochraniać nie chcemy, jeno przy dostojeństwie jmci opponujemy się*" SM 106.

"*I już by były rzeczy nie biorąc dalszego zaciągu koniec swój wzięły, ale przez nierząd i niesprawę naszych Pan Bóg nie pobłogosławił, bo petarda swój efekt uczyniwszy bramę otworzyła i wpadło już do zamku naszych było z Nowodworskim kawalerem, który tymi petardy sprawował, z kilkadziesiąt już i Moskwa strwożona z blanków, i z domów tłumem wielkim do cerkwi uciekać i cisnąć się poczęła, ale widząc, że w posiłku naszym przybywało, obróciwszy się, wyparli z zamku*" SM 114.

"*Książę Dudzińskiemu oznajmił, upewniwszy go, aby nań miał oko i straż, tak jakby on o tym nie wiedział, że go poznano, aby gdzie dalej nie uciekł, a tymczasem dał książę jego ojcu znać, aby przysłał do Lublina po Wielkiejnocy, gdzie Dudzińskiemu rozkazał z nim natenczas bywać obiecawszy mu 200 złotych, co ziścił, a Dudziński znowu od ojca złotych 300 wziął, dobrze wyszedł*" SM 190.

"*Za którym ustąpieniem nieprzyjaciel w kilkunastu tysięcy zaraz się przeprawowali, skoro się tylko przeprawiło z połowę ich, dali nam bitwę, bośmy w przód skoczyli do nich, gdzie za łaską Bożą im dali ćwiczenie, ale gdy się już wszyscy przeprawili, musieliśmy ustąpić trochę*" BM 253.

"*Wziąwszy tedy wiadomość albo list z Czerczyna od panów hetmańskich, posłałem przez pocztę list do księcia jegomości przez którą pocztę przysłał mi znowu list od panów hetmanów książę, wywiadując się, gdzie mu się hetmani z jego wojskiem (którego miał 6000) każą obrócić*" BM 239.

## Podsumowanie

Konfrontacja materiału składniowego z Zap XVII oraz monografiami języka pisarzy XVII wieku przynosi wiele interesujących wniosków. Pozwala przede wszystkim uznać olbrzymią większość prezentowanych wyżej, a dziś już nie używanych konstrukcji za powszechne w XVII wieku. Liczne są jeszcze w pamiętnikach przykłady zgody znaczeniowej między podmiotem zbiorowym wyrażonym rzeczownikiem l.p. a orzeczeniem w l.mn., np.: *Moskwa wzięli*, *towarzystwo skoczyli*, *wojsko narządzili*, *czeladź ratowali*. Przewaga tych form jest jeszcze wyraźna, choć widać już wówczas wahania, które stopniowo prowadzą do zaniku w XIX wieku zbiorowego znaczenia rzeczowników typu *szlachta*, *czeladź*, stąd np.: *Moskwa garnęła się*, *wojsko ruszyło się*, *czeladź nie domyśliła się*, a nawet w jednym zdaniu *wojsko przyszło i stanęli*; *Moskwa*, *co przy nim była obrócili się*.

Dość powszechne są też zdania bezpodmiotowe, w których związek główny jest konstrukcją jednoczłonową zawierającą orzeczenie w 3. os. l.p. (np.: "*...nie masz żadnej przeprawy*", "*...tu zajęcy cale nie masz*", "*...bo czeladzi z żywnością nie masz*", "*...kobiercy adziamskich nie masz*"), a także zdania bezpodmiotowe z bezokolicznikiem, któremu towarzyszy leksem modalny (np.: *strzelanie słyszeć było*, *ogniów nie widzieć było*).

W zakresie związków z dopełnieniem zwraca uwagę znacznie większa niż obecnie liczba konstrukcji syntetycznych, które z biegiem lat przekształcają się w wyrażenia przyimkowe, np.: *odjachał hałasujących* => *odjechał od hałasujących*, *bronić się kozakom* => *bronił się przed kozakami*, *czekać nieprzyjaciela* => *czekać na nieprzyjaciela*, *pisać imieniem swoim* => *pisać w swoim imieniu*.

Wiele wyrażeń przyimkowych w związku ze zmianą rekcji czasowników przekształca się w inne wyrażenie przyimkowe. Typowe dla XVII-wiecznej polszczyzny połączenie *od* + D zostaje zastąpione przez *przez* + B, np. *troje dziatek od matki porzuconych* => *troje dziatek przez matkę porzuconych*, *od wszystkich opuszczeni zostali* => *przez wszystkich opuszczeni zostali*, *akceptowani od niego* => *akceptowani przez niego*; *ku* +

C zostaje wyparte przez *do* + D, np.: *ku karczoszkom podobne* => *podobne do karczoszek*; *na* + B => *o* + B, np.: *nie dbał na to* => *nie dbał o to*, *sądziło się kilku na ten urząd* => *sądziło się kilku o ten urząd.*

Zaaprobowana przez ówczesny uzus jest też porzeczownikowa pozycja przydawki (np.: *koni karych*, *deżdż wielki*, *kule ogniste*, *dziad mój* itp.), orzeczenie na końcu zdania (np.: "...*obozowi miejsce naznaczył*", "...*znowu nieprzyjaciel szczęścia próbuje*"), konstrukcje przypominające łac. A.c.I. ("*Powiadał się być w Niemirowie*"), zdania wielokrotnie złożone, niezgodność podmiotów z zdaniach z imiesłowowym równoważnikiem zdania (np.: "*Jadąc ze Mścibowa zginęła mi szabla*", "*To była pierwsza nauka wyszedłszy ze szkół*" itp).[39]

Warto przy tym zwrócić uwagę i na to, że wiele aprobowanych przez normę językową w XVII wieku form utrzymało się jeszcze w XIX, a nawet XX wieku na kresach, np.: od + D (*brat obrażony od Ciechanowieckiego*), czy *dla* + D (*dał dla paniej*, *dał dla cyrulika*). Być może konstrukcje te już wówczas częstsze były na pograniczu polsko-ruskim, gdzie utrzymały się najdłużej dzięki peryferyczności terenu.

Wpływem języków ruskich tłumaczą niektórzy badacze utrzymywanie się na kresach archaicznego już w tym czasie orzeczenia męskoosobowego przy podmiocie nieosobowym (np.: *ręce przymarzali*, *wozy się spuścili*, *chorągwi skoczyli*). Dopełnienie wyrażone biernikiem po czasownikach zaprzeczonych (np.: *nie dał mu szyję uciąć*, *bierne prawo wyborcze mieć nie mogą*, *skarb nie wydał wojsku*) oraz związek rządu zamiast zgody między liczebnikiem 2-4 a rzeczownikiem niemęskoosobowym (np.: *koron dwie*, *trzosów trzy*, *beczek cztery*) uznać można za zjawiska stare, charakterystyczne dla dawnej polszczyzny, zachowane już w wieku XVII głównie na kresach . Niewątpliwie charakterystyczne dla ówczesnej polszczyzny kresowej są funkcje niektórych przyimków, np.: *mimo* 'obok', *na* 'do', *na* 'w', *u* 'przed', *u* 'przy', *w* 'do'.

[39] Por. U. Sokólska, *Wypowiedzenie złożone z imiesłowowym równoważnikiem zdania w XVII-wiecznej polszczyźnie kresowej*, "Prace Filologiczne", t. XXXIX, s.117-124.

Ówczesnym archaizmem jest podmiot wyrażony mianownikiem po czasowniku z negacją (np.: *"Zjazd być nie może dnia..."*, *"Dzisiaj deżdż nie był"*, *"Nie był tam tak cnotliwy syn, mąż, brat"*). Orzecznik przymiotnikowy wyrażony narzędnikiem zdarza się w badanym materiale jeszcze rzadko[40], np. *był posłanym od województwa, bywa puszczonym.*

Ogólnie można stwierdzić, że wynotowane przeze mnie konstrukcje składniowe zgodne są w swej przeważającej większości z normą językową XVII wieku. Daje się zauważyć mniejsza niż np. we fleksji czy leksyce ingerencja pierwiastków obcych. Stosunkowo mało jest rutenizmów, sporadyczne są archaizmy i formy rzadkie, niepoświadczone w Zap XVII. Szczególne zdumienie budzi, na co zwróciła uwagę B.Smolińska przy analizie języka Poczobuta i Sapiehy, niewielki udział wpływów łacińskich, ale i te mogą niekiedy budzić poważne wątpliwości interpretacyjne.

[40] Konstrukcja taka upowszechnia się dopiero w XVIII wieku.